Cena 2,00 zł — Nr 4 (203) Kwiecień 2013 r. — WYDANIE SPECJALNE — ISSN 1231-9023

ALBO
Aktualności Lokalne Biuletyn Olsztynecki

Festiwal Cittaslow w Olsztynku!

W dniach 16-18 maja odbędzie się Festiwal Cittaslow. Jest to impreza organizowana już po raz czwarty na Warmii i Mazurach. Tegorocznym gospodarzem tego wydarzenia będzie Olsztynek!

fot. M. Miluk /projekt „Zoom na Olsztynek"/

PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI
UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

„Warmia i Mazury regionem zjednoczonej Europy"

Projekt dofinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Warmia i Mazury na lata 2007 – 2013 oraz z budżetu samorządu województwa warmińsko-mazurskiego

Międzynarodowe Stowarzyszenie Cittaslow – Międzynarodowa Sieć Miast Dobrego Życia jest organizacją non profit. Obecnie tworzy je 176 miast z 27 państw z całego świata.

Misją Sieci jest popieranie różnorodności kulturowej, ochrona środowiska naturalnego, promocja tradycyjnych, lokalnych produktów oraz dążenie do poprawy jakości życia. Zakłada się przy tym dbałość o funkcjonalność i dostępność infrastruktury miejskiej ze szczególnym naciskiem na tereny zielone oraz strefy ruchu pieszego i rowerowego w przestrzeni publicznej, a także dbałość o oryginalną historyczną zabudowę.

Równocześnie promowane są lokalne produkty spożywcze, rzemiosło bazujące na tradycji, firmy rodzinne i drobna przedsiębiorczość. Przyjmuje się, że przyjęcie takiej postawy przyczynia się do zwiększania dochodów z turystyki, ponieważ coraz więcej osób ucieka od zgiełku cywilizacyjnego i globalizacji szukając spokoju oraz przyjaznej atmosfery.

Nasze urokliwe miasteczko jesienią 2012 roku powiększyło sieć Cittaslow. Obecnie Polska Krajowa Sieć Miast Cittaslow zrzesza dziewięć miasteczek z terenu Województwa Warmińsko-Mazurskiego: Biskupiec, Bisztynek, Gołdap, Lidzbark Warmiński, Lubawę, Nowe Miasto Lubawskie, Olsztynek, Reszel i Ryn oraz jedno miasto z Wielkopolski: Murowaną Goślinę.

Zainteresowane ideą Cittaslow z województwa warmińsko-mazurskiego są również Barczewo, Bartoszyce, Dobre Miasto, Frombork, Nidzica, Orneta, Pasym, Pisz, Tolkmicko oraz Zalewo.

Bogaty program Festiwalu przewiduje m.in. kiermasz wyrobów rzemieślniczych i występy zespołów muzycznych z miasteczek członkowskich, kiermasz żywności naturalnej i tradycyjnej, konkursy z nagrodami.

więcej na str. 2-4

PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO

„Warmia i Mazury regionem zjednoczonej Europy"

Projekt dofinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Warmia i Mazury na lata 2007 – 2013 oraz z budżetu samorządu województwa warmińsko-mazurskiego

FESTIWAL CITTASLOW

18 maja 2013, sobota

Olsztynek - Rynek Miasta

cittaslow

PROGRAM FESTIWALU

10.00 – 18.00	Kiermasz – prezentacja stoisk miast Polskiej Krajowej Sieci Miast Cittaslow, rzemieślników, członków sieci „Dziedzictwo Kulinarne Warmia Mazury Powiśle"
10.00 – 18.30	Scena muzyczna Cittaslow: występy zespołów reprezentujących miasta Polskiej Krajowej Sieci Miast Cittaslow Występy zespołów z Miejskiego Domu Kultury w Olsztynku Scena Cittaslow dla dzieci, młodzieży i dorosłych (konkursy z nagrodami)
11.00 – 14.00	Konferencja „Cittaslow – nowe trendy rozwoju małych miasteczek w Europie oraz na świecie" (Salon Wystawowy MBL)
14.00 – 14.15	Festiwalowe "zdjęcie rodzinne"
12.00 – 16.30	„Smaki Warmii Mazur i Powiśla" - degustacja potraw przygotowanych przez restauratorów - członków sieci Dziedzictwo Kulinarne Warmia, Mazury i Powiśle
19.00 – 22.00	**Koncert zespołu ZBIGI BAND**
20.30 – 24.00	Europejska Noc Muzeów – Muzeum Budownictwa Ludowego, Park Etnograficzny w Olsztynku

WARMIA MAZURY

PARTNERZY

Olsztynek

Muzeum Budownictwa Ludowego 100 lat

PATRONAT MEDIALNY

RADIO OLSZTYN

gazeta OLSZTYŃSKA

TVP OLSZTYN

ALBO

FESTIWAL CITTASLOW W OLSZTYNKU!

Mieszkańcy Olsztynka oraz zaproszeni goście będą mieli okazję skorzystać z bezpłatnej degustacji potraw, przygotowanych specjalnie na tę okazję przez restauratorów – członków sieci „Dziedzictwo Kulinarne Warmia Mazury Powiśle", która odbędzie się na dziedzińcu Zamku (Zespół Szkół im. K. C. Mrongowiusza).

W sobotę w Salonie Wystawowym Muzeum Budownictwa Ludowego przewidziano konferencję „Cittaslow – nowe trendy rozwoju małych miasteczek w Europie oraz na świecie".

W konferencji udział zapowiedziały władze Międzynarodowego Stowarzyszenia Cittaslow. Pier Giorgio Oliveti, Sekretarz Generalny Cittaslow przedstawi główne założenia Sieci w wystąpieniu „Cittaslow - światowa sieć miast dobrego życia". Andrea Mearns, Wiceprzewodnicząca Cittaslow, wypowie się na temat „Cittaslow w Europie – doświadczenia, dobre praktyki", a prof. dr hab. Krzysztof Skalski z Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz członek Międzynarodowego Komitetu Naukowego Cittaslow przybliży ideę miast dobrego życia w perspektywie strategii europejskich na lata 2014-2020.

Festiwal to doskonała okazja do promocji miast członkowskich, zaprezentowania przez nie swojego odrobku artystycznego oraz lokalnego rzemiosła i dziedzictwa kulturowego oraz do zaprezentowania rosnącego z roku na rok potencjału Polskiej Krajowej Sieci Miast Cittaslow. Olsztynek, jako gospodarz Festiwalu, będzie miał okazję do zaprezentowania własnych dokonań i walorów.

Festiwal Cittaslow organizowany jest w ramach projektu "Cittaslow – sieć miast Warmii Mazur i Powiśla stawiających na dobrą jakość życia" ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Warmia i Mazury na lata 2007-2013.

CITTA – OLSZTYNEK – SLOW

Cittaslow dosłownie oznacza "wolne miasto". Ten ruch powstał w 1999 roku we Włoszech i jest organizacją non profit, która poprzez popieranie różnorodności kulturalnej, ochronę środowiska naturalnego, promocję tradycyjnych lokalnych produktów oraz dążenie do poprawy jakości życia, stanowi alternatywę dla powszechnej globalizacji.

Pełne członkostwo w Cittaslow dostępne jest tylko dla miast o populacji poniżej 50 tys. mieszkańców, które popierają i wdrażają cele Cittaslow. Z ruchem Cittaslow wiążą się również takie postawy, jak *slow travel* (niespieszne podróżowanie), *slow money* (dotyczące inwestowania), *slow parenting* (dotyczące wychowania dzieci), czy wreszcie *slow work* (związane z pracą). Wszystkie te postawy łączy przekonanie, że życie w pośpiechu powoduje znaczący spadek efektywności i kreatywności, zwiększając zarazem frustrację oraz liczbę błędów i pomyłek. Kultowi wszechobecnej szybkości przeciwstawia się życie w zgodzie z naturą. Promuje się turystykę jako harmonię między potrzebami turystów, środowiska naturalnego i lokalnych społeczności, a formami jej realizacji, np. turystyka rowerowa czy nordic walking. Od października 2012 roku Olsztynek dołączył do grona członków Międzynarodowego Stowarzyszenia Cittaslow.

Logo miast zrzeszonych w Cittaslow przedstawia ślimaka. To skojarzenie może wydawać się niezbyt korzystne, ale spokojna analiza prowadzi do innych wniosków. Ślimaki z wrodzoną sobie dystynkcją kroczą dumnie przed siebie. Fakt, trochę wolno i ospale, za to z wdziękiem

i przede wszystkim - wciąż do przodu. To prawda, że nie pędzą na złamanie karku jak zające, czy tchórze, którym czasami brakuje sił tak, iż meta jawi im się jako cel nieosiągalny. Ślimaki są podobne do żółwi, które dźwigając swój domek na grzbiecie będący zarazem ostoją i obroną przed drapieżnikami, zdają się mówić – „nie martwcie się, pomimo trudności zdążymy"….

Ten wolny marsz ku przeznaczeniu może się wydawać nieco archaiczny, wręcz zacofany. Ale spokojna refleksja zmusza do zastanowienia i egzystencjalnej konstatacji, opartej na mądrości ludowej, która przypomina wszystkim – spiesz się powoli!

W tym kontekście musimy zrozumieć, że powoli nie zawsze oznacza „z tyłu lub na końcu". Wolniej może znaczyć mądrzej, lepiej. Odmierzaj swój czas rozsądnie, zatrzymaj się na chwilę, odpocznij, żyj rozważnie! Współczesny pęd za postępem i zyskiem za wszelką cenę, odbiera rozum niejednemu uczestnikowi tego swoistego „biegu donikąd"…

Ale wróćmy do idei miast Cittaslow. To jest alternatywa i recepta na nudne życie wielkomiejskie, bardzo szybkie, przeważnie anonimowe bez refleksji i zastanowienia – dokąd zmierzamy? Cittaslow – to pewna filozofia życia, oparta na tradycyjnych wzorcach i sprawdzonych receptach, budowana na doświadczeniu wielu pokoleń. To także odpowiedzialność za miejsce w którym się żyje. To szacunek oddawany spuściźnie historycznej i całemu otoczeniu w którym żyjemy. To wreszcie życie w harmonii z przyrodą, która niespiesznie, za to nieuchronnie i cyklicznie zmienia swoje pory roku. W tym wszystkim musimy się jakoś odnaleźć i spokojnie odmierzać własny rytm życia. Inaczej będziemy jak bohater z piosenki U2, który osiągnął w życiu „niejeden szczyt", ale nie odnalazł tego czego nieustannie szukał…

Mam nadzieję, że ta idea wolnego i spokojnego życia udzieli się nam wszystkim, bowiem Cittaslow to radość, ale również uczestnictwo w wielu imprezach, np. w Festiwalu Cittaslow w Olsztynku. Pozostaje zaprosić Szanownych Czytelników do licznego udziału w tym święcie małych miast, które odbędzie się w dniu 18 maja (sobota). Jest to przede wszystkim święto ludzi, którzy w harmonii z przyrodą i świadomością budowania pozytywnych relacji w ramach lokalnej społeczności, potrafią cieszyć się ze wszystkich „małych rzeczy", które przynosi im codzienne życie.

Zygmunt Puszczewicz
(źródła: wikipedia.org)

Olsztynek i Sieć Cittaslow wyróżnione na Targach „LATO 2013”

Od 19 do 21 kwietnia w Warszawie odbywały się XVIII Targi Turystyki i Wypoczynku „LATO 2013” oraz targi „Regionalia” i „Agroturystyka”. To wydarzenie, które co roku zapowiada warszawiakom i mieszkańcom okolic stolicy nadchodzący długi majowy weekend i wakacje. Łącznie swoją ofertę zaprezentowało niemal 500 wystawców.

W ramach przynależności Olsztynka do Cittaslow również nasza gmina mogła zaprezentować swoje walory. Stoisko Polskiej Krajowej Sieci Miast Cittaslow przyciągnęło wielu turystów i przedstawicieli branży turystycznej. Oprócz Olsztynka swoją ofertę przedstawiły: Biskupiec, Gołdap, Lidzbark Warmiński, Lubawa, Nowe Miasto Lubawskie, Reszel i Ryn.

Dzięki dobremu przygotowaniu – koordynowanemu przez Departament Polityki Jakości Urzędu Marszałkowskiego – oraz rozśpiewanej atmosferze, stoisko Cittaslow znalazło się wśród grona laureatów. Zastępca dyrektora Stanisław Harajda z wielką frajdą odebrał wyróżnienie. Dumy nie krył również Jarosław Słoma – wicemarszałek województwa, który zaszczycił stoisko swoją obecnością.

Przebrani w stroje ludowe pracownicy urzędu miejskiego Agnieszka Tomaszewska i Karol Kijkowski wraz z przygrywającym na akordeonie Mirosławem Bogdanowiczem z Reszla pojawili się również w Teleexspress-ie, „Wydarzeniach” Polsatu, TVN i innych mediach. Nasza reprezentantka pojawiła się również w towarzystwie Pawła Pochwały w programie „Kamperowe pole” przygotowanym przez zespół „Kawy czy herbaty?” TVP1.

Uczestnictwo w targach było możliwe dzięki realizacji projektu „Cittaslow sieć miast na Warmii Mazurach i Powiślu stawiających na dobrą jakość życia” ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Warmia i Mazury 2007-2013.

Liczymy, że wielu turystów wybierze miasteczka sieci Cittaslow i odwiedzi je już w majowy dłuuugi weekend. A potem Festiwal Cittaslow w Olsztynku, dni miasta, itd. Zapraszamy!

SGP

Warsztaty dla pretendentów do sieci Cittaslow

W dniach 25-26 kwietnia na zamku w Rynie odbyły się „Warsztaty dla pretendentów do sieci Cittaslow”. Warsztaty zorganizowane zostały w ramach projektu „Promocja idei Cittaslow na Warmii Mazurach i Powiśla” ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Warmia i Mazury na lata 2007-2013. Warsztaty skierowane były zarówno do miast z terenu Warmii i Mazur jak i dla przedstawicieli spoza województwa warmińsko-mazurskiego.

Podczas spotkania głos zabrali znamienici goście: Prof. Dr hab. Krzysztof Skalski – Uniwersytet Jagielloński, członek Międzynarodowego Komitetu Naukowego Cittaslow nt. „Nowe podejście do Cittaslow – trendy rozwoju”, dr inż. Agnieszka Jaszczak – Katedra Architektury Krajobrazu i Agroturystyki Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie nt. „Tożsamość małych miast w nowych czasach”, dr Urszula Kaczmarek, Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej Wydział Nauk Geograficznych i Geologicznych UAM w Poznaniu nt. „Endogeniczne czynniki rozwoju małych miast w Polsce”.

W gronie ekspertów wystąpili również burmistrzowie i sekretarze miast należących do sieci oraz pełnomocnik burmistrza ds. Cittaslow w Olsztynku, Karol Kijkowski oraz przewodniczący komisji spraw społecznych rady miejskiej, pan Andrzej Wojda.

Spotkanie było znakomitą okazją do szerszej prezentacji idei Cittaslow, wymiany doświadczeń pomiędzy przedstawicielami miast pretendujących i miast członkowskich oraz poznania zasad funkcjonowania Międzynarodowego Stowarzyszenia i Polskiej Krajowej Sieci Cittaslow. W czasie warsztatów omówiono korzyści, jakie miasto może zyskać z tytułu członkostwa w tej organizacji.

Karol Kijkowski

Przebudowa i wyposażenie targowiska miejskiego

5 kwietnia został ogłoszony przetarg nieograniczony na przebudowę i wyposażenie targowiska miejskiego. Złożono 12 ofert, które są w trakcie rozpatrywania. Zamówienie obejmuje: rozbiórkę starej i budowę nowej wiaty handlowej, położenie nowej nawierzchni placu targowego, chodników i drogi dojazdowej oraz wykonanie oświetlenia zewnętrznego i rabat kwiatowych.

Prace budowlane rozpoczną się niebawem, ale ich intensyfikacja nastąpi po wakacjach, kiedy minie już wzmożona działalność handlowa. Zakończenie robót przewidywane jest na październik 2014 r. Realizacja inwestycji umożliwi aktywizację i dalszy rozwój lokalnej przedsiębiorczości.

Projekt dofinansowano ze środków Unii Europejskiej w ramach działania „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013".

SGP

Konserwacja „Orlików" własnym sprzętem

W tym roku wydłużył się nieco sezon zimowy. Zwolennicy piłki nożnej, koszykówki, tenisa ziemnego czy biegów z niecierpliwością czekali, aż wreszcie będą mogli korzystać z „zielonych Orlików". Jednak boiska, po tak długim okresie „leżakowania", wymagały gruntownego czyszczenia nawierzchni i konserwacji. Teraz jest to przeprowadzane własnym sprzętem. Aby boiska mogły służyć jak najdłużej bez kosztownego wynajmowania firm zewnętrznych, kupiono specjalistyczny zestaw Honda, który najtaniej zaoferowała firma z Ełku. 18 kwietnia przedstawiciele firmy przeszkolili bezpłatnie czterech pracowników, po dwóch ze szkoły podstawowej oraz gimnazjum. Okazało się, że obsługa specjalistycznego sprzętu nie jest taka prosta... Po przeprowadzeniu konserwacji oraz demontażu „Białego Orlika" boiska ruszyły już pełną parą!

SGP

Wizyta delegacji Związku Gmin Walkenried

23 marca odwiedziła nasze miasto delegacja Związku Gmin Walkenried na czele z nowo wybranym Burmistrzem Związku Dieterem Haberlandem. Burmistrzowi tego niewielkiego, ale pięknego miasta partnerskiego towarzyszyli przedstawiciele straży pożarnej i klubu sportowego.

Przybyłych gości podjął Burmistrz Artur Wrochna wraz z Prezesem MKS "Olimpia" Kazimierzem Borkowskim oraz Prezesem UKS "Perły Olsztynka - Warmia i Mazury" Zbigniewem Serowińskim oraz pracownicy urzędu miejskiego. Delegacja odwiedziła obiekty sportowe i oświatowe na terenie miasta.

Na zaproszenie Komendanta Ochotniczej Straży Pożarnej w Olsztynku Stanisława Pisarskiego goście zapoznali się z funkcjonowaniem i wyposażeniem jednostki.

Porozumienie o partnerstwie pomiędzy Walkenried i Olsztynkiem zostało zawarte w 1996 r. Od 17 lat gminy współpracują na wielu płaszczyznach.

Burmistrz Dieter Haberland wyraził słowa uznania dla dokonań olsztyneckiego samorządu gminnego oraz zaoferował gotowość dalszej współpracy. Szczególnie zachęcał do wzięcia udziału w międzynarodowym turnieju piłkarskim, który corocznie odbywa się w Walkenried.

SGP

Stulecie mieszkanki Olsztynka

11 kwietnia miała miejsce niezwykła uroczystość. Mieszkanka naszego miasta Pani Marianna Kruk obchodziła setne urodziny. Z tej okazji, wśród licznie zgromadzonej rodziny, dostojnej jubilatce życzenia złożyli: Burmistrz Olsztynka Artur Wrochna, Przewodniczący Rady Miejskiej w Olsztynku Jerzy Głowacz oraz Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Emilia Dumka.

Licznie reprezentowany był Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Olsztynku z Kierownikiem ds. Pomocy Środowiskowej Izabelą Olczyk na czele. Pani Marianna nie kryła wzruszenia odbierając z rąk przybyłej delegacji pamiątkową tablicę i kwiaty.

Urodziła się 11 kwietnia 1913 roku w miejscowości Kosinki Bartosowe w powiecie mławskim. Od 30 lat mieszka w naszym mieście, do którego sprowadziła się wraz z mężem Nikiforem. Wychowała syna Władysława, doczekała się również wnuczek Jagody i Grażyny oraz czworga prawnucząt: Ani, Pawła, Kasi i Andrzeja. Pracowała ciężko w RSP Platyny. Pochodzi z rodziny wielodzietnej. Trzej bracia i siostra, niestety, już nie żyją.

Burmistrz zażartował, że być może tajemnica długowieczności Jubilatki tkwi w nazwisku – Kruk. Kruki znane są z długowieczności i dożywają stu lat. Pani Marianna, jak na swój wiek, cieszy się dobrym zdrowiem i znakomitą pamięcią.

Dostojnej jubilatce składamy najserdeczniejsze życzenia - pogody ducha i dużo zdrowia na kolejne lata.

Karol Kijkowski

Wybrana młodzieżowa rada miejska V kadencji !

Po raz kolejny olsztynecka młodzież uczestniczyła w praktycznej lekcji demokracji, podczas której wybierała swoich przedstawicieli do młodzieżowej rady miejskiej V kadencji.

Wybory odbyły się 26 marca br. szkołach gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. W ich wyniku mandaty otrzyma 15 uczniów. Z Gimnazjum im. Noblistów Polskich: Aleksandra Dymarska, Paulina Gilarska, Aleksandra Grzebińska, Aleksandra Przybułowska, Alicja Skurska, Patrycja Szulc, z Gimnazjum SPSK: Weronika Szmyt, z Liceum Ogólnokształcącego im. J. Kaczmarskiego: Łukasz Han, Michał Hapanowicz, Bartosz Zieliński, z Zespołu Szkół im. K. C. Mrongowiusza: Maciej Czepe, Magdalena Gutwerska, Dariusz Murzynowski, Paweł Pietrzak i Piotr Szczepkowski. Wszystkim młodzieżowym radnym gratulujemy i życzymy samych sukcesów.

Wyniki wyborów muszą się jeszcze uprawomocnić. Najbliższa sesja odbędzie się w pierwszej połowie maja.

Robert Waraksa

Pięćdziesięciolecie pożycia małżeńskiego

17 kwietnia delegacja Urzędu Miejskiego w Olsztynku w składzie: Burmistrz Olsztynka Artur Wrochna, Przewodniczący Rady Miejskiej w Olsztynku Jerzy Głowacz oraz Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Emilia Dumka odwiedziła dwie pary małżeńskie, które w ubiegłym roku obchodziły jubileusz pięćdziesięciolecia pożycia.

Ze względu na zły stan zdrowia nie mogły uczestniczyć w uroczystościach zorganizowanych przez Urząd w czerwcu ubiegłego roku.

Dostojnym jubilatom - Janinie i Janowi Mówińskim z Olsztynka oraz Teresie i Antoniemu Barszczewskim z Selwy zostały wręczone medale przyznane przez Prezydenta RP za długoletnie pożycie małżeńskie, list gratulacyjny od wojewody warmińsko-mazurskiego oraz bukiety kwiatów. Szanownym jubilatom życzymy długich lat w dobrym zdrowiu oraz samych szczęśliwych chwil w gronie najbliższych.

Karol Kijkowski

I Turniej o Puchar Prezesa ALPS Wadowice w Olsztynku

Kiedy idea siatkarskiego powiatu pojawiła się w Olsztynku przeszło pół roku temu, przychodząc z Wadowic, nikt nie przypuszczał, że zakiełkuje liczbą ok. osiemdziesięciorga dzieci uczestniczących w zajęcia i uczących się trudnej, ale i pięknej dyscypliny jaką jest siatkówka.

13 kwietnia w hali sportowej Gimnazjum im. „Noblistów Polskich" w Olsztynku odbył się I Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Prezesa „ALPS" Wadowice. Turniej miał zasięg wojewódzki i odbył się w dwóch kategoriach wiekowych. W kat. gimnazjum wzięły udział 4 drużyny dziewcząt: z Barczewa, Morąga, Gietrzwałdu oraz dziewczęta z gimnazjów w Olsztynku, trenowane na co dzień w siatkarskiej sekcji ALPS Olsztynek przez Andrzeja Dudę. W kategorii szkół podstawowych wystartowało 6 drużyn: Ostróda, Waplewo, Tuławki (2 drużyny) oraz uczniowie Szkoły Podstawowej w Olsztynku trenujący na co dzień w siatkarskiej sekcji ALPS Olsztynek prowadzonej przez Michała Grzeszczaka.

Na uroczystość otwarcia przybyli: Prezes ALPS Wadowice Bartłomiej Tkacz - inicjator powstania projektu Siatkarski Powiat w Olsztynku, Burmistrz Olsztynka Artur Wrochna, Sekretarz Miasta Beata Pieniak, Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Robert Waraksa, Przewodnicząca Komisji Gospodarki i Budżetu RM Alicja Woźnicka, Przewodniczący Komisji Spraw Społecznych RM Andrzej Wojda, Janina Rykowska radna, która zarazem czuwała nad zabezpieczeniem medycznym zawodów, Mirosław Obrębski Kierownik Referatu Oświaty, Kultury i Promocji Urzędu Miejskiego w Olsztynku, Krzysztof Pieczara – Prezes Zarządu TYMBARK MWS Sp. z o. o. Sp. SKA, Dyrektor Szkoły Podstawowej w Olsztynku Beata Bukowska, Dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Waplewie Krzysztof Szot oraz gospodarz obiektu a zarazem Dyrektor Gimnazjum imienia Noblistów Polskich Olsztynku Irena Jędruszewska.

W kategorii dziewcząt zwyciężyło gimnazjum z Barczewa, II miejsce zajął Gietrzwałd a III m. Morąg. Natomiast w kategorii szkół podstawowych triumfowali uczniowie Szkoły Podstawowej w Ostródzie, II miejsce przypadło Zespołowi Szkół w Tuławkach a III miejsce Zespołowi Szkolno-Przedszkolnemu w Waplewie. W turnieju wzięło udział 100 zawodników. W przerwach pomiędzy meczami swoje umiejętności zaprezentowała najmłodsza sekcja ALPS Olsztynek prowadzona przez Janinę Berek.

Wręczenia pucharów, medali i nagród dokonali przybyli na uroczystość goście. Każda z drużyn otrzymała dyplomy i puchary a zawodnicy pamiątkowe medale. Przyznano także wyróżnienia indywidualne dla najlepszych zawodniczek i zawodników.

Organizatorami turnieju byli: ALPS Olsztynek-gospodarz turnieju i główny organizator oraz Gimnazjum im. Noblistów Polskich w Olsztynku.

Szczególne podziękowania kierujemy do, jak zwykle niezawodnych i hojnych sponsorów: Gminy Olsztynek, MOPS w Olsztynku, Firmy TYMBARK MWS Sp. z o. o. Sp. SKA, Agaty Wilczek Studio Kosmetyczne Uroda, Andrzeja Argalskiego FHU Inter Bus, Piotra Michalskiego FHU M–Auto oraz Restauracji Zielarnia w Olsztynku.

Zawody sędziowali Maciej Obrębski i Kamil Wojda. W przygotowanie i realizację imprezy zaangażowani byli: trenerzy Michał Grzeszczak, Piotr Podhajny, Andrzej Duda, Janina Berek. Prowadzącym turniej był Karol Kijkowski – Koordynator ALPS Olsztynek.

Sekretarz zawodów Piotr Podhajny

Szanowni miłośnicy filmu

Serdecznie zapraszamy do udziału w I Młodzieżowym Festiwalu Filmowym Moja przestrzeń w Olsztynku, który organizowany jest przez Miejski Dom Kultury, Dyskusyjny Klub Filmowy w Zespole Szkół oraz Młodzieżową Radą Miejską w Olsztynku, pod patronatem Filmoteki Szkolnej – programu Filmoteki Szkolnej oraz Burmistrza Miasta i Gminy Olsztynek.

Konkurs adresowany jest do młodzieży szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych w całym województwie. Idea zorganizowania festiwalu w naszym regionie zrodziła się podczas III Festiwalu Filmoteki Szkolnej w Warszawie w 2012 r. Uświadomiliśmy sobie, że w naszym województwie brakuje imprezy, podczas której młodzi ludzie mogliby zaprezentować w formie etiudy filmowej świat bliski swoim doświadczeniom i obserwacjom. Taką możliwość stwarza nasz Festiwal. Celem naszego konkursu jest inspirowanie młodzieży do twórczej aktywności, uwrażliwienie na problemy codziennego świata i sytuację młodego człowieka w świecie.Przedmiotem konkursu są krótkie filmy (czas projekcji do 5 minut), w których autorzy opiszą : rzeczywistość szkoły, domu, rodziny, grupy koleżeńskiej, otoczenia.W Olsztynku jest lokalne kino z „duszą", z długą historią i szczególnym klimatem. W tym wyjątkowym miejscu odbędzie się 27.09. 2013 r. Gala Filmowa, podczas której pragniemy zaprezentować jak najszerszej publiczności, ocenione przez jury i widzów, nadesłane projekty filmowe. Planujemy projekcje filmów, spotkania z twórcami filmu, warsztaty, debatę. Zapewniamy atrakcyjne nagrody.

Informacje i formularze zgłoszenia na stronie www.olsztynek.pl w zakładce – Młodzieżowy Festiwal Filmowy „Moja przestrzeń".

Dyskusyjny Klub Filmowy, Miejski Dom Kultury i Młodzieżowa Rada Miejska w Olsztynku

Dzień Otwarty w Szkole Podstawowej w Olsztynku!

W marcu w całej Polsce ruszyła rekrutacja do szkół podstawowych. Do pierwszych klas pójdą dzieci urodzone w 2006 roku i część rocznika 2007. Po raz ostatni rodzice mogą zdecydować, czy ich dziecko rozpocznie edukację w pierwszej klasie jako sześciolatek, czy też pozostanie w oddziale przedszkolnym. Od września 2014 do pierwszej klasy obowiązkowo mają pójść wszystkie sześciolatki.

W związku z tym 10 kwietnia w Szkole Podstawowej w Olsztynku został zorganizowany dzień otwarty dla rodziców i dzieci sześcioletnich, które już we wrześniu 2013 r mogą zostać naszymi uczniami. Spotkanie prowadziła p. dyrektor Beata Bukowska, która przedstawiła rodzicom informacje na temat wyposażenia szkoły i jej przygotowania do przyjęcia dzieci sześcioletnich (w każdej klasie szafki na książki, dywan do zabawy). Pani dyrektor zaprezentowała ofertę zajęć dodatkowych, rozwijających zdolności uczniów oraz wspomagających dzieci mające trudności w nauce. Mówiła także o utworzeniu oddzielnej świetlicy dla kl. I oraz działaniu stołówki szkolnej. Zwróciła rodzicom uwagę na wizję kumulacji dwóch roczników w 2014, kiedy wszystkie sześciolatki zostaną objęte obowiązkiem szkolnym. Tak jak w wielu szkołach, i w naszej trzeba będzie wprowadzić zmianowość.

W czasie wizyty w szkole zainteresowani rodzice mogli obejrzeć prezentację multimedialną, przedstawiającą to, co działo się w szkole w czasie ostatnich miesięcy: konkursy, wycieczki, imprezy szkolne, ciekawe zajęcia i pokazy. Mogli również podziwiać wystawki prac dzieci z kl. I –III, kolorowe klasy, salę gimnastyczną i pracownię komputerową. Mieli także okazję porozmawiać z nauczycielkami, które w swych klasach mają już dzieci sześcioletnie. Obecnym w czasie spotkania dzieciom szkoła bardzo się podobała, chętnie siadały do ławek, by sprawdzić jak to jest być uczniem.

Co prawda dzień otwarty w naszej szkole już się odbył, ale zainteresowani odwiedzeniem naszej placówki rodzice mogą przyjść w każdym dla nich odpowiednim terminie i uzyskać niezbędne informacje.

Bożena Merchel

Kreatywna promocja

Współczesny świat, który pędzi jak samonapędzający się mechanizm wymaga niekonwencjonalnych środków oraz często zaskakujących dróg dotarcia do klienta lub turysty.

Z takich różnorodnych pomysłów próbuje korzystać zespół Informacji Turystycznej Urzędu Miasta i Gminy Olsztynek. W osobie Karola Kijkowskiego Informacja stara się trafić do jak najszerszego kręgu potencjalnych turystów z całego kraju, którzy powinni się dowiedzieć o Olsztynku czegoś pozytywnego, w sposób krótki i przekonujący. Tak działają współczesne media. A w tym nurcie musi odnaleźć się szeroko rozumiana promocja.

Musimy zdać sobie sprawę, że reklama w telewizji i to w dobrym paśmie oglądalności jest bardzo droga. Gminy zwyczajnie nie stać na taką rozrzutność, ale od czego ma się prężnie działającą promocję. Karol Kijowski wpadł na świetny pomysł, aby poprzez swój udział w programie „Jaka to melodia" wypromować przy okazji nasze miasto. I jak postanowił, tak uczynił. Informacja na temat naszego miasta w programie ogólnopolskim to świetny sposób promocji i sprzedaży produktu jakim jest Olsztynek – powiedział kierownik Referatu Oświaty, Kultury i Promocji Urzędu Miejskiego Mirosław Obrębski. Przede wszystkim, Karol opowiedział o Olsztynku, a po drugie – zaprosił prowadzącego program Roberta Janowskiego do odwiedzenia naszego grodu. Zainteresowanych jak wygląda nagranie programu od kuchni odsyłam do Gazety Olsztyńskiej z dn. 6,7 kwietnia 2013r., w której Karol Kijkowski udzielił wywiadu na ten temat reporterce GO. Swoją drogą, wywiad dwustronicowy w wydaniu sobotnio-niedzielnym to także dobra promocja naszego miasta.

Przypomnijmy, że podobną formę promocji przygotował zespół „Śparogi" oraz pracownicy Muzeum Budownictwa Ludowego podczas występu innej uczestniczki z Olsztynka – pani Joanny Jakubek, w tym samym programie „Jaka to melodia".

To dobre i ciekawe formy promocji, które przyniosą wymierne korzyści w postaci większej liczby odwiedzających nasz region turystów z całej Polski.

Zygmunt Puszczewicz

Rewitalizacja starego miasta

autor Bogumił Kuźniewski

Najstarsza część Olsztynka powstała w połowie XIV wieku i obejmuje obszar 4,16 hektara. Na tym terenie, otoczonym sto lat później murami miejskimi, zbudowano kościół parafialny, ratusz, kamienice bogatszych mieszczan i skromniejsze domki dla biedoty. Centralną część zajmował rynek, na którym stanął ratusz.

W początkowym okresie miasto chroniła drewniana palisada, a warownię obronną spełniały - murowany zamek i kościół zbudowany obok z kamienia i cegieł. Mury miejskie powstały dopiero w połowie XV wieku i razem z bramami i fosami stanowiły potężną fortyfikację trudną do zdobycia przez wojska pozbawiane odpowiedniej artylerii.

Na przestrzeni ponad sześciuset lat miasto doświadczało dobrych okresów rozwoju i całego szeregu nieszczęść i kataklizmów. Niszczyły je wojny i potężne pożary. Cztery z nich dokonały szczególnie wielkich zniszczeń. Pożar z 1685r. obrócił w zgliszcza niemal wszystkie domy mieszkalne, kościół, dom parafialny i ratusz. W ten sposób zniknął średniowieczny Olsztynek, utrwalony na rycinie w dziele Hartknocha z 1684r. Straty były tak wielkie, że książę pruski uwolnił obywateli miasta na okres 10 lat od wszelkich zobowiązań podatkowych oraz wydał zezwolenie na przeprowadzenie na terenie całego kraju zbiórki darów pieniężnych na odbudowę kościoła i domów mieszkalnych. Kolejna katastrofa w postaci wielkiej epidemii dżumy w latach 1708 – 1711 zahamowała dzieło odbudowy i rozwój gospodarczy na wiele lat. Świadectwem upadku Olsztynka był m.in. brak ratusza przez ponad trzydzieści lat.

Wielki pożar miasta w dniu 16 kwietnia 1804 r. przerwał nieoczekiwanie rozwój miasta i w jednym momencie zatrzymał słabo jeszcze tętniące w nim życie. Według Maxa Toeppena, w ciągu zaledwie kilku godzin ogień strawił 108 domów mieszkalnych, ratusz, plebanię, Bramę Niemiecką oraz 150 budynków gospodarczych. Ocalał zamek, kościół, kilka domów w mieście oraz zabudowania leżące poza murami miejskimi. Proces odbudowy, przerwany działaniami wojennymi okresu napoleońskiego (1807 – 1811), trwał dosyć długo, ale przebiegał zgodnie z planem opracowanym przez specjalną komisję budowlaną. Plan ten zakładał stworzenie lepszych warunków bezpieczeństwa przeciwpożarowego. W tym celu poszerzono ulice i place publiczne, przeniesiono część bud i stodół z miasta na przedmieścia. Odbudowywane domy mieszkalne były najczęściej murowane, piętrowe, kryte dachówką. Kolejny raz spalony stary ratusz nie został już odbudowany. Jego ruiny rozebrano, a fundamenty zasypano gruzem. Na tym miejscu powstał rozległy rynek, który w połowie XIX wieku pokryto kamiennym brukiem. Nowy ratusz ulokowano w południowej pierzei, w sąsiedztwie kamienic mieszczańskich. Przetrwał on do 1914 roku.

W okresie I wojny światowej w okolicach Olsztynka rozegrała się wielka bitwa pomiędzy wojskami niemieckimi i rosyjskimi, którą Niemcy nazwali drugą bitwą pod Tannenbergiem. W trakcie wielogodzinnych walk 28 sierpnia 1914r. siły rosyjskie wyparto z miasta. W wyniku ostrzału artyleryjskiego i walk ulicznych niemal całe centrum Olsztynka zamieniło się w gruzowisko. Zniszczeniu uległo 189 domów mieszkalnych i gospodarczych, w tym ratusz i częściowo kościół. Z pożogi wojennej ocalały kamienice zbudowane po 1804 roku w zachodniej części miasta, wzdłuż obecnej ulicy Wąskiej.

Odbudowę rozpoczęto w 1915r. pod kierownictwem wybitnych architektów, z których szczególne zasługi miał Karl Kriiutle ze Szwabii. Był on głównym twórcą projektu odbudowy centrum. Na bazie tej koncepcji opracowywano projekty architektoniczne poszczególnych budynków. Prace prowadziło kilku wybitnych architektów.

Odbudowane stare miasto nabrało pięknego wyglądu, szczególnie w części przyrynkowej przy obecnej ulicy Warszawskiej. Wąskie, wysokie kamienice, stojące ciasno jedne przy drugiej, tworzyły ciekawą zabudowę, nawiązując do średniowiecznego układu parcel budowlanych. Zabudowę urozmaicały strome dachy z lukarnami, wieloboczne wykusze na narożnikach ścian, podcienia arkadowe, a także oprawy okien wystawowych, nadświetla i stolarka drzwiowa. Wszystkie detale architektoniczne były starannie dopracowane. Centrum Olsztynka stało się bardzo eleganckie. Zabudowę miejską dopełniały zachowane obiekty zabytkowe, głównie kościół ewangelicki i zamek. Czyste, schludne miasteczko robiło duże wrażenie na turystach licznie odwiedzających w późniejszych latach Tannenberg – Denkmal. Powstanie tego pomnika miało ogromny wpływ na rozwój miasta i okolic.

Wojska radzieckie zajęły bez walki wyludniony Olsztynek rankiem 22 stycznia 1945r. Zniszczenia były niewielkie i nikt nie stawiał oporu. W ciągu pierwszych dwóch tygodni okupacji miasto zostało w sposób planowy ograbione i spalone. W zgliszcza obrócono ponad 70% budynków mieszkalnych starego miasta, kościół ewangelicki, hotele, kawiarnie, dziesiątki sklepów, magazynów, zakładów rzemieślniczych. Całe centrum zamieniło się w jedno wielkie pogorzelisko. Zniszczeniu uległy najpiękniejsze kamienice odbudowane po 1914 roku. Ograbione i spalone miasto przejęli Polacy. Przez dziesiątki lat trwało odgruzowywanie i odbudowa zniszczeń w centrum. Niestety czyniono to bez sensownego planu. Działania podejmowane w czasach komunistycznych były wycinkowe i najczęściej pozbawione logiki. Rozebrano i wyburzono wszystkie domy w centrum, nawet te nadające się do odbudowy. Pozyskaną cegłę wywożono na odtworzenie Warszawy. Taki los spotkał większość zrujnowanych przez Sowietów miast na terenach poniemieckich.

Poważnym błędem była budowa wielorodzinnych bloków mieszkalnych w samym centrum, na miejscu dawnych stylowych kamienic mieszczańskich. Kolejne działania spowodowały pokrycie asfaltem wielu nawierzchni ulic wykonanych z kostki granitowej. Podobnie brukowany rynek zamieniono na socrealistyczny, małomiasteczkowy „beton – plac", ożywiony jednak zieloną trawą, krzewami i klombami kwiatowymi. W latach siedemdziesiątych udało się dokonać ważnej inwestycji w postaci odbudowy dawnego kościoła ewangelickiego. Po upadku systemu komunistycznego powstały sprzyjające możliwości prawne do przeprowadzenia prawdziwej rewitalizacji zabytkowych części miast. Działania te skutecznie wsparły ogromne fundusze unijne. Niestety, Olsztynek nie wykorzystał tej szansy. W odpowiednim czasie nie stworzono koncepcji rewitalizacji i nie podjęto skutecznych działań w tym kierunku. Przyjęto metodę „drobnych kroczków" i w efekcie zamiast kilkudziesięciu milionów na całe stare miasto, pozyskano jedynie półtora miliona na przebudowę rynku – dobre i to.

Tak w latach 20-tych wyglądała obecna ulica Warszawska, z prawej strony fragment ratusza.

W ostatnim czasie obserwujemy zdecydowane działania władz mające na celu rozbiórkę ruder, chlewików i garaży w centrum miasta. Akcja ta napotyka ogromny opór właścicieli tych prymitywnych budowli – reliktów minionej epoki. Rozbiórka wszystkich tych obiektów komunistycznej małej architektury uwolni duże tereny, które będzie można przeznaczyć na działki budowlane. W obrębie murów miejskich takich działek można wydzielić około czterdziestu. Zainwestowanie przez miasto nawet kilku milionów złotych w odpowiednie przygotowanie parceli budowlanych może przynieść ogromne korzyści, nie tylko finansowe. Napływ kapitału prywatnego oraz pozyskanie środków unijnych na rewitalizację pozwolą odbudować stare miasto i stworzyć nowe oblicze całego Olsztynka.

Aby osiągnąć zamierzony cel, należy w pierwszej kolejności opracować spójną koncepcję rewitalizacji całego starego miasta. Może tego dokonać zespół specjalistów z zakresu historii architektury, ochrony zabytkowych ośrodków miejskich, doświadczonych architektów oraz przedstawicieli wojewódzkiego konserwatora zabytków i władz lokalnych. Wypracowanie modelu odbudowy starego miasta pozwoli na uniknięcie błędów w projektach architektonicznych poszczególnych budynków. Do tej pory byliśmy świadkami samowoli budowlanej i przy wznoszeniu nowych budynków i przy remontach starych kamieniczek. Świadectwem tego jest dom mieszkalny w stylu zakopiańskim, a także sklep „Konto" przy ulicy Składowej. Zadaniem władz lokalnych musi być przygotowanie działek budowlanych w taki sposób, aby ich nabywcy mogli niezwłocznie przystąpić do budowy domów. Przeprowadzenie kompleksowych badań archeologicznych, podłączenie niezbędnych mediów (woda, energia elektryczna, gaz, kanalizacja), załatwienie uzgodnień formalno – prawnych, czy wreszcie przygotowanie projektów budowlanych - wszystko to skróci czas budowy kamieniczek i ułatwi proces inwestycyjny. Na wykonanie tych czynności potrzebne są pieniądze, ale przede wszystkim determinacja urzędników z olsztyneckiego ratusza. Przynależność Olsztynka do Międzynarodowego Stowarzyszenia Miast Cittaslow wymusza wręcz takie działania, ponieważ jednym z priorytetów tej organizacji jest przywrócenie oryginalnych warunków historycznej zabudowy miejskiej. Musimy wykorzystać szanse jaką dała nam historia i pomoc Unii Europejskiej

Pamiątki z Olsztynka, stare i nowe

Z nastaniem wiosny, na najbardziej ruchliwej ulicy w Olsztynku Świerczewskiego, w sąsiedztwie zabytkowego kościoła, powstał przyjemny, atrakcyjny zaułek, w którym mieszkańcy i turyści poprzez relikty przeszłości mogą poznać historię naszego miasta i regionu znanego z atrakcji i cudów natury, natomiast mniej znanego z osiągnięć ludu, który tu nie tylko egzystował, ale również tworzył historię. Zachęcamy do zajrzenia do środka, gdzie poprzez subtelne szczegóły można pobudzić wyobraźnię, poznać rzeczy charakterystyczne dla naszego regionu. Wyjść i wyjechać z przedmiotem, który będzie przypominał o pobycie w Olsztynku.

Asortyment jest w stanie zaspokoić gusta wszystkich wrażliwych na piękno i użyteczność przedmiotów.

Promocja regionu nie ogranicza się do przeszłości, tutaj twórcy lokalni będą korzystać z prawa pierwszeństwa do ekspozycji i sprzedaży swoich prac.

Inicjatorem działalności i właścicielem jest Robert Daszkiewicz

Zapraszamy pn.-sb. w godz. 10^{00}-17^{00}

Miejska Biblioteka Publiczna w Olsztynku

Nie tylko lektura

W ramach ogólnopolskiego projektu POLSKA CYFROWA RÓWNYCH SZANS, realizowanego przez Stowarzyszenie "Miasta w Internecie" i Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji, w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Olsztynku organizowane są szkolenia komputerowe dla seniorów. To program, którego głównym celem jest przybliżenie korzyści płynących z umiejętności poruszania się w internecie ludziom po pięćdziesiątym roku życia. To największy projekt tego typu w Polsce. Na rzecz włączenia dorosłych w cyfrowy świat działają lokalni animatorzy tzw. Latarnicy Polski Cyfrowej, którzy zachęcają dorosłych Polaków do zrobienia pierwszego kroku w internecie. Są to odpowiednio przeszkolone osoby, które odbyły intensywne szkolenie i otrzymały certyfikaty. Na dzień dzisiejszy w Polsce jest ponad 2600 Latarników. Olsztynecką bibliotekę reprezentuje jej pracowniczka - Jolanta Ponczkowska.

Zdaniem prezesa Stowarzyszenia "Miasta w Internecie" Krzysztofa Głomba, w przypadku tego programu nie chodzi o przekazywanie wiedzy informatycznej, ale zachęcenie do korzystania z sieci, pokazanie, jakie z tego płyną korzyści oraz uświadomienie ludziom, że nie mają się czego obawiać.Program spotkał się z szerokim zainteresowaniem wśród olsztyneckich seniorów. 24 osoby już poczynają swoje pierwsze kroki w świecie komputerów i internetu, a wciąż napływają kolejne zgłoszenia chęci wzięcia udziału w takich spotkaniach. Niestety, biblioteka posiada małe zaplecze komputerowe i nie najlepsze warunki lokalowe, by przeszkolić od razu większą grupę. Ale powoli realizujemy kolejne spotkania i odkrywane są kolejne, nie takie straszne jak się okazuje, karty komputerowo-internetowe.

Wszystkie chętne osoby prosimy o kontakt, jednak uprzedzamy, że najbliższe szkolenie z kolejną grupą seniorów odbędzie się dopiero we wrześniu. *J. Ponczkowska*

4 maja - Dzień Strażaka

Szanowne Druhny!Szanowni Druhowie!

Z okazji Święta Strażaków obchodzonego 4 maja, w dniu św. Floriana, życzymy wszystkim satysfakcji z pięknej umiejętności dawania i służenia innym. We współczesnym świecie żyjemy w nieustannym pośpiechu, gonimy za czymś, być może nie zawsze wiemy dokąd zmierzamy i dlaczego nie zawsze dostrzegamy drugiego człowieka oraz jego potrzeby. Ten pośpiech niesie też wiele zagrożeń. To piękne, że u podstaw strażackiej służby od jej początków leży troska o drugiego człowieka, jego życie, zdrowie, dorobek. Pomoc w sytuacji zagrożenia, pewność, że w razie potrzeby, ktoś udzieli pomocy to podstawy bezpieczeństwa, tak bardzo niezbędnego dla dobrego życia i samopoczucia każdego z nas, dla realizacji naszych planów i marzeń. Dziękujemy za tę wrażliwość pielęgnowaną przez kolejne pokolenia. Cieszycie się dużym zaufaniem lokalnej społeczności, która szanuje Wasze zaangażowanie i dorobek, docenia osiągnięcia oraz dostrzega potrzeby, które wspólnie staramy się na miarę naszych możliwości realizować. Życzymy pomyślności w realizacji przyjętych celów i zadań, by czynić nasze życie piękniejszym i bezpieczniejszym. Życzymy dużo satysfakcji z tej humanitarnej służby, poczucia, że jesteście potrzebni, pewności, że w razie potrzeby będziecie w stanie zapewnić pomoc oraz bezpiecznych powrotów z akcji ratowniczych. Niech Święty Florian otacza Was swoją

opieką *Przewodniczący Rady Miejskiej* */-/ Jerzy Głowacz*

Burmistrz Olsztynka */-/ Artur Wrochna*

Pod skrzydłem Pegaza

Henryka Żebrowska

Nauczanie w dzisiejszej szkole to przede wszystkim przygotowywanie do testów na zakończenie…, praca „pod klucz…" Zapomina się o kreatywności, rozwijaniu wyobraźni, nie uczula się na coś tak ulotnego jak poezja, nie mówiąc już o kształtowaniu charakteru - wrażliwości, empatii, itp. Ciekawa jestem, jaki osobnik wyrośnie z tego wyścigu… liczenia punktów.

A przecież w człowieku wykształconym nie powinno zabraknąć żadnego ważnego ogniwa. W przeciwnym wypadku może przyjść taki moment, że posypie się jak domek z kart i, pomimo zdobytej wiedzy, nie odnajdzie w sobie żadnego zaplecza, gdzie mógłby się chwilowo skryć. Dlatego tak cieszą mnie wszelkie konkursy recytatorskie. Tegoroczny, XXXI z kolei, pod hasłem „Spotkania z Poezją" zaprasza do udziału dzieci i młodzież szkół podstawowych oraz gimnazjalnych z całego województwa warmińsko- mazurskiego. Eliminacje miejsko – gminne i rejonowe odbyły się 12 kwietnia 2013 roku w kinie „Grunwald", a zorganizował je Miejski Dom Kultury.

Na poziomie szkół podstawowych w eliminacjach miejsko-gminnych udział wzięło dwadzieścioro dzieci z Olsztynka, Mierek, Waplewa i Królikowa. Uczestnicy zdecydowali się przede wszystkim na utwory Juliana Tuwima. Dla niektórych stres był tak wielki, że uniemożliwił występ, ale większość wypadła doskonale.

W kategorii klas I- III do dalszego etapu zakwalifikowali się: Daria Majewska ze Szkoły Filialnej w Królikowie i Igor Radomski ze Szkoły Podstawowej w Olsztynku. Natomiast z klas IV-VI do etapu rejonowego przeszły: Aleksandra Obrębska i Julia Kasprowicz – obydwie ze Szkoły Podstawowej w Olsztynku.

W eliminacjach rejonowych na poziomie szkół podstawowych udział wzięło ośmioro dzieci z gmin: Stawiguda i Olsztynek. W kategorii klas I- III zwyciężył Filip Tyburski z Publicznej Szkoły Podstawowej SPSK w Gryźlinach, a z klas IV-VI laureatką została Aleksandra Obrębska ze Szkoły Podstawowej w Olsztynku. Te dzieci wezmą udział w eliminacjach wojewódzkich w Olsztynie.

Wielka szkoda, że w grupie gimnazjalnej wystąpiło tak mało uczestników, a nikt z gimnazjum w Stawigudzie. Z Gimnazjum Noblistów Polskich w Olsztynku honor szkoły uratowali: Aleksandra Dreksler i Jakub Żurawek. Z braku innych uczestników obydwoje zakwalifikowali się do eliminacji rejonowych, co nie znaczy, że ich występ nie zachwycił komisji konkursowej. Wręcz przeciwnie – obydwoje wypadli świetnie! Bezkonkurencyjny okazał się Jakub Żurawek, który weźmie udział w eliminacjach wojewódzkich.

Balsamem dla duszy był ostatni etap konkursu – poezja śpiewana. Uczestniczyły w nim tylko dwie uczennice Gimnazjum Noblistów Polskich w Olsztynku – Aleksandra Binkul i Paulina Gilarska, i obydwie przeszły do kolejnego etapu - eliminacji rejonowych. Śpiewały przepięknie, z ogromnym ładunkiem emocji. Nie jestem muzykiem i nie potrafię ocenić fachowo warstwy muzycznej, ale dreszcz przechodził po plecach, a wzruszenie ściskało gardło. Komisja konkursowa jednomyślnie zdecydowała, że podczas eliminacji wojewódzkich Olsztynek będzie reprezentowała Aleksandra Binkul.

Wszystkim uczestnikom należą się wielkie brawa za udział w konkursie, a zwycięzcom serdecznie gratulujemy!

Muzeum Budownictwa Ludowego 100 lat

SKANSEN PEŁEN ŻYCIA

„Świat dziecka"

Dawniej na wsi dziecięce zabawy uważano za stratę czasu i energii. Od najmłodszych lat na dzieci nakładano obowiązek pracy na rzecz gospodarstwa rodzinnego. Kilkulatki wymyślały więc zabawy niekolidujące z powierzanymi im zajęciami. Ponieważ do ich obowiązków należało głównie wypasanie bydła czy drobiu, podstawowym placem zabaw było pastwisko oraz podwórze wiejskiej chaty. Chłopcy lubili zabawy oparte na rywalizacji; popularne były więc wszelkiego rodzaju gonitwy, gry zręcznościowe, wspinanie się na drzewa, płoty czy nawet dachy domów. Dziewczęta ceniły zabawy wymagające sprawności manualnej: wyplatanie kwietnych wianków, robienie naszyjników z nasion i kolorowych jagód, wykonywanie pierścionków i bransoletek ze słomy. Bawiły się w dom, sprzątanie, gotowanie, opiekę nad dziećmi, którymi na czas rozrywki stawały się własnoręcznie zrobione lalki. Zajęciom tym często towarzyszyły dziecięce piosenki i tańce.

Trudno wyobrazić sobie świat dziecka pozbawiony zabawek, czyli przedmiotów sporządzonych specjalnie do celów ludycznych. Zabawkami są również przedmioty codziennego użytku, adaptowane przez najmłodszych zgodnie z aktualną potrzebą zabawy, które dzięki ich wyobraźni często zmieniają swoje przeznaczenie. I tak, zwykły pasek od spodni, czy sznurek mogą służyć kreatywnemu malcowi za lejce dla konia, a stary pojemnik imitować skrzynię ze skarbami. Zabawki kupowane na jarmarkach uchodziły w oczach maluchów za najbardziej wartościowe, jednak - ze względu na wysoką cenę - były rzadko kupowane przez rodziców. Niewiele gorsze były te wykonywane przez dorosłych. Dziadkowie poświęcali czas swoim wnukom opowiadając im rozmaite gawędy lub strugając, czy lepiąc dla nich z gliny proste i skromnie zdobione figurki zwierząt (zwłaszcza koników), wiatraczki, fujarki, gwizdki, ptaszki, itp. Dużą popularnością cieszyły się zabawki ruchome, których dzieci nie potrafiły zrobić same: machające skrzydłami ptaki, kurki dziobiące ziarno, karuzele z figurkami. Wnuczęta, obserwując rozmaite sposoby wykonywania zabawek, odkrywały właściwości różnych materiałów, poznawały możliwości ich zastosowań oraz sposoby obróbki. Dzieci rozwijały w ten sposób wyobraźnię i nabywały przydatnych na wsi umiejętności strugania drewna, lepienia gliny, szycia czy wyplatania pojemników z wikliny i słomy. Zabawki często nawiązywały tematycznie do dnia codziennego - drewniane koniki ciągnące wozy drabiniaste, traktorki, wiatraczki lub ruchome zabawki przedstawiające pracę kowali, drwali czy traczy. Chłopcy przyuczali się do pracy w gospodarstwie ciągnąc małe taczki, „pracując" piłą, siekierą czy cepem. Dziewczynki, jako przyszłe opiekunki rodzinnego ogniska, troszczyły się o swoje lalki bujając je w kołyskach, wożąc w wózkach i „karmiąc" z miniaturowych naczynek. Pełne energii maluchy uwielbiały zabawy ruchowe z udziałem zabawek rozwijających sprawność fizyczną. Popularne było bieganie z drewnianą głową konia osadzoną na kiju, którego można było dosiąść i „galopować" po łące. Równie popularne były koniki na biegunach, huśtawki, szczudła, jeśli się komuś poszczęściło - jazda na hulajnodze lub rowerku. Zimą dzieci chętnie jeździły na łyżwach lub sankach. Bywało, że za zgodą mam zjeżdżały z górki w drewnianej niecce.

Dzisiejsze zabawki często, zamiast jednoczyć grupę, są powodem występowania pierwszych podziałów społecznych na „lepszych" i „gorszych", czyli na dzieci mogące pochwalić się drogimi, markowymi rzeczami oraz te posiadające dużo skromniejsze odpowiedniki. Ze smutkiem należy stwierdzić, że mało które dziecko ucieszyłaby dzisiaj popularna niegdyś zabawa polegająca na toczeniu kijkiem po drodze fajerki podkradzionej z matczynej kuchni, a szkoda…

Wystawa w chałupie z Chojnika *Świat dziecka. Stare i nowe zabawki ludowe* została przygotowana z myślą o najmłodszych zwiedzających, jednak bez wątpienia również ich dorośli opiekunowie z przyjemnością powrócą wspomnieniami do okresu własnego dzieciństwa. Ekspozycja, obejmująca pięć aspektów świata najmłodszych, prezentuje zwiedzającym nie tylko tytułowe zabawki, ale również cenne muzealia przedstawiające życie dziecka na wsi od końca XIX do połowy XX wieku. Najbardziej lubiany przez najmłodszych jest *Pokój zabaw*, wyposażony we współczesne zabawki nawiązujące do ludowego kanonu. Tutaj dzieci, podobnie jak ich rówieśnicy sprzed lat, chętnie dosiadają konia na biegunach, budują domy z drewnianych klocków, bawią się lalkami, kolorują obrazki, słuchają ludowych bajek i wprawiają w ruch drewniane mechanizmy zabawek. Rodzice obserwując swoje pociechy, mogą jednocześnie wspominać własne dzieciństwo oraz podziwiać prostotę i pomysłowość starych, ludowych zabawek. Ekspozycję dopełnia katalog wystawy.

Maria Wroniszewska

NUDY W SZKOLE - ALEŻ SKĄD!

Od dawna widać już tendencję zmiany sposobu nauczania w polskich szkołach. W przypadku niektórych proces ten jest wdrażany powoli, natomiast w Gimnazjum im. Noblistów Polskich został wprowadzony niezwykle szybko i sprawnie. Współczesna szkoła powinna opierać się na podmiotowości ucznia, a nie hołdować nadal herbartowskim założeniom.

Już w XIX wieku jeden z najważniejszych pedagogów w dziejach szkolnictwa – John Dewey zauważył, iż ***świat wartości musi powstawać w świecie doświadczenia i życia codziennego***. Dlatego należy pamiętać, że program nauczania to nie tylko fakty, daty, pojęcia, czy wzory. Szkoła ma uczyć funkcjonowania w świecie dynamicznych zmian i globalnego przepływu informacji, a nie tylko teoretycznych podstaw, encyklopedyzmu, formuł i regułek, które uczniowie rozumieją wyłącznie w kategorii 3 Z (zakuć, zdać i zapomnieć). Czy tak ma wyglądać nowoczesna szkoła w XXI wieku? Zdecydowanie NIE, dlatego też chciałabym przedstawić zajęcia, które są odzwierciedleniem innowacyjnej idei ***nauka poprzez praktykę***.

Od 3 lat w Gimnazjum im. Noblistów Polskich organizowane są zajęcia artystyczne i techniczne dla uczniów klas drugich i trzecich. Są to zajęcia praktyczne w wymiarze dwóch godzin tygodniowo, które mają na celu naukę nowych, ciekawych, ale przede wszystkim pożytecznych i przydatnych w codziennym życiu umiejętności. Co więcej, szeroka oferta została przygotowana po konsultacjach z młodymi ludźmi, ponieważ ma ona odzwierciedlać ich obszary zainteresowań.

Gimnazjaliści w drugim roku nauki mogą wybrać zajęcia plastyczne, muzyczne, taneczne lub teatralne. Sami podejmują decyzję i poszerzają swoją wiedzę, nabywają określone umiejętności związane z ich zainteresowaniami. W przypadku zajęć plastycznych, prowadzonych przez p. M. Pingot, uczniowie poszerzają swoją wiedzę na temat malarstwa, rzeźby i rysunku. Tworzą własne dzieła, jak też przygotowują wystawy, czy biorą w udział w konkursach i odnoszą w nich sukcesy. Jednym z najważniejszych przedsięwzięć była wystawa wycinanek ludowych, stanowiąca piękną oprawę obchodów *Dnia Reymonta*.

Na zajęciach muzycznych młodzi ludzie poznają tajniki gry na gitarze, uczą się śpiewu. Poznają dzieła wirtuozów i klasyków muzyki poważnej, jak też sięgają po teksty i melodie związane z naszym regionem. Zapoznają się również z hitami muzyki rozrywkowej. Zajęcia te prowadzone są przez p. Marka Bartkowskiego.

Siódme poty wylewają miłośnicy tanecznych rytmów na zajęciach prowadzonych przez p. J. Berek, która w programie zajęć łączy klasykę z nowoczesnością. W gimnazjum działa zespół taneczny, dziewczyny prowadzone przez panią Jankę uświetniają swoim występami uroczystości i zabawy szkolne. Po takich zajęciach nikt nie obawia się już poloneza rozpoczynającego bal gimnazjalny.

Zajęcia kulinarne

Zajęcia teatralne prowadzone są przez panią Ewę Suchodolską. Młodzi artyści ćwiczą ruch sceniczny, koordynację, mimikę. Poznają tajniki emisji głosu i uczą się jak wyrażać emocje poprzez słowo i ruch. Efektem ich działań było przygotowanie jasełek, które uświetniły kiermasz bożonarodzeniowy.

W trzeciej klasie również nie można się nudzić, ponieważ najstarsze roczniki mają do wyboru zajęcia kulinarne, papieroplastykę, fotografię, czy elektrotechnikę. Zajęcia kulinarne prowadzone są aż w dwóch grupach - przez panią M. Pingot i p. J. Kamienieckiego. Odbywały się nawet w ferie zimowe! Udało się wyposażyć pracownię, która ma stanowiska do gotowania i pieczenia, i wszystkie podstawowe sprzęty kuchenne (gofrownicę, frytkownicę, opiekacz do kanapek, itp.). Uczniowie poznają najpierw zasady bezpieczeństwa, uczą się korzystać z narzędzi we właściwy sposób. Poznają reguły zbilansowanej diety i zdrowego żywienia, jak też przygotowują potrawy, od najprostszych koktajli, poprzez sałatki, dania mączne, aż po dania obiadowe. Młodzież zgodnie twierdzi, iż są to bardzo „owocne" godziny.

Papieroplastyka przeznaczona jest dla osób, które mają talenty artystyczne i lubią innowacyjne formy pracy. Uczniowie tworzą tu formy przestrzenne, poznają techniki origami, czy decoupage'u, rozwijając też swoje zdolności manualne. Zajęcia prowadzi pani Małgorzata Pingot.

Osoby zainteresowane fotografią też mogą znaleźć coś dla siebie. Zajęcia prowadzone przez p. Jacka Kamienieckiego są związane z nauką właściwego kadrowania, operowania światłem i cieniem. Gimnazjaliści wychodzą w plener, fotografują przyrodę, uwieczniają ciekawe zjawiska. Odbyli również wycieczki, do profesjonalnego studia fotograficznego eMka. Uczennice obejrzały wyposażenie takiego studia, mogły podziwiać aranżacje tła, ciemnię, popracować na profesjonalnym sprzęcie fotograficznym, a także spróbować sił w roli fotomodelek.

Zajęcia dla majsterkowiczów prowadzi pan Jerzy Zalewski. Młodzi technicy tworzą makiety z zastosowaniem diod LED. Uczą się łączenia materiałów, lutowania poprzez tworzenie określonych form (np. miedzianych okularów czy miniaturowego roweru). Po takich zajęciach żaden mechanizm nie jest straszny czy skomplikowany. Zajęcia elektrotechniczne cieszą się dużym zainteresowaniem, zwłaszcza męskiej części społeczności szkolnej.

Jak pokazują powyższe przykłady nauka wcale nie musi być nudna i schematyczna. Wystarczy tylko ciekawy pomysł i chęć zrozumienia potrzeb młodych ludzi, którzy chcą poznawać rzeczy interesujące. Nabyte umiejętności na pewno przydadzą im się w dalszych etapach edukacji, jak też w codziennym życiu. Oferta zajęć nie jest zamknięta, ponieważ nauczyciele starają się sprostać oczekiwaniom i wymaganiom stawianym przez kolejne roczniki gimnazjalistów. Nauka to też ciekawe wyjazdy edukacyjne w ramach „Spotkań z nauką", koła zainteresowań i wiele innych innowacyjnych pomysłów, które przedstawię w kolejnym artykule.

Małgorzata Zapadka

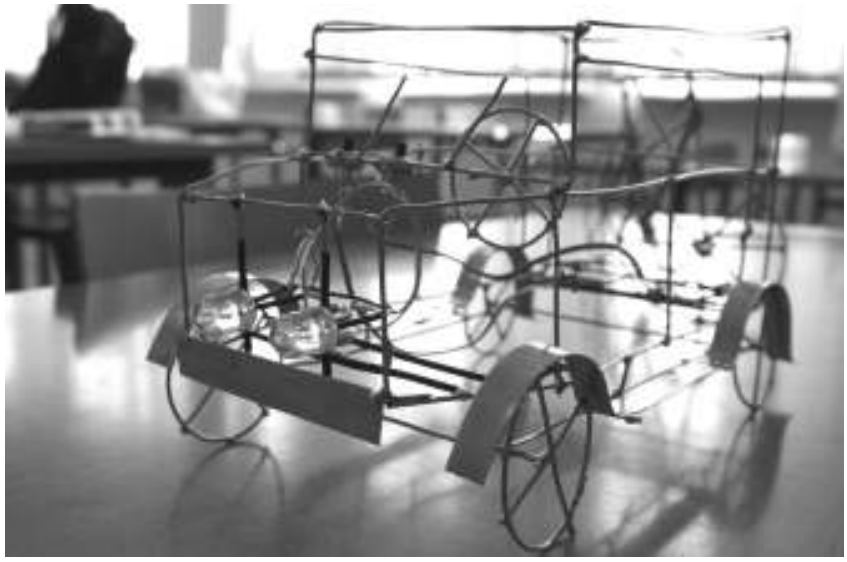

Samochód z zastosowaniem diod powstał na zajęciach elektrotechnicznych

Artystyczna wiosna w Olsztynku!

Niekiedy muzyczni dziennikarze opisując jakieś wydarzenie zupełnie przeciętne, nierzadko o niskim poziomie artystycznym, używają wielkich słów, czy określeń, które niewiele mają wspólnego z rzeczywistością. Powstają wówczas jakieś dziwne konstrukcje myślowe, których główny rdzeń stanowią następujące przymiotniki: charyzmatyczny, legendarny, wybitny, itp. Są one w dużej mierze nadużywane lub zwyczajnie nietrafne. Ale inaczej jest jeśli chodzi o zespoły, które wybijają się znacznie ponad przeciętność w swojej kategorii, a ząb czasu nie odesłał ich na półkę z napisem „Historia polskiej piosenki". Przykładem tego jest Stare Dobre Małżeństwo.

W tym wypadku nie można użyć innego terminu jak „legenda polskiej poezji śpiewanej". I nie będzie w tym żadnej przesady. Ten zespół uważany jest za elitę w królestwie Krainy Łagodności. Każdy kto choć w stopniu minimalnym interesuje się poezją śpiewaną lub chociaż raz uczestniczył w „muzykowaniu przy ognisku" musiał usłyszeć jedną z następujących piosenek: *Z nim będziesz szczęśliwsza, Jak, Opadły mgły, Jest za późno, Bieszczadzkie anioły.* Twórczość zespołu bazuje między innymi na tekstach bardzo popularnego niegdyś poety – Edwarda Stachury, ale pojawiają się inni, równie wybitni autorzy: Jan Rybowicz, Adam Ziemianin, Bolesław Leśmian, Bogdan Loebl. Muzykę do niemal wszystkich piosenek skomponował Krzysztof Myszkowski, lider i założyciel zespołu, który jest z nim od początku istnienia. Zespół jest związany z legendarną postacią -Wojtkiem Belonem, który odkrył i zaprosił Stare Dobre Małżeństwo na festiwal Fama (Świnoujście), w 1984r.

I ten rok uważa się za początek istnienia SDM.

Prawie 30 lat to bardzo długi czas artystycznego życia na polskiej scenie muzycznej. W tym okresie powstało ponad 20 albumów, z czego jeden to platynowy krążek (*Cudne manowce*), a kilka osiągnęły miano złotych płyt (np. *Dolina w długich cieniach*).

Jeśli chodzi o warsztat muzyczny – zespół wciąż utrzymuje wysoki poziom. Potwierdził to występ w sali gimnazjum w Olsztynku, w dniu 22 marca. Koncert rozpoczął się serią dość melancholijnych piosenek, przeplatanych dekadencko-filozoficznym monologiem frontmana zespołu Krzysztofa Myszkowskiego. Zdaje się, że publiczność była nieco zdezorientowana takim repertuarem, a piszący te słowa – zdezorientowany w stopniu znacznym. Dopiero powrót do źródeł (lider i wokalista nazwał to – „archetypem") ożywił nieco senną aurę. Piosenki: „Jak" i „Bieszczadzkie anioły", „Komunia", a także „Czarny blues o 4 nad ranem" oraz „Nie rozdziobią nas kruki" wprowadziły nastrój prawdziwego klimatu Krainy Łagodności.

Zabrakło jednak największych hitów: *Z nim będziesz szczęśliwsza, Opadły mgły, wstaje nowy dzień, czy Nie brooklyński most*. A szkoda, widocznie lider i założyciel SDM nie chce odcinać kuponów od dawnych czasów świetności i prawdziwej legendy, którą wraz z zespołem tworzył w latach 80-tych ubiegłego wieku. Nie ma się co dziwić – bardzo trudno jest zmierzyć się ze swoją własną legendą…

Publiczność zgromadzona w auli gimnazjum była zachwycona, o czym świadczyły liczne bisy i owacje.

Wydaje się, że występ SDM możemy nazwać początkiem artystycznej wiosny w całej gminie Olsztynek. I to pomimo zimowej aury, bo tego dnia nastąpiła - jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki – jakaś przedziwna kumulacja „poetyckiej fali tsunami", która ogarnęła wszystkich zgromadzonych w gimnazjum przy ulicy Górnej. Taki nastrój pozostał do 11 kwietnia, kiedy to w kinie Grunwald odbył się koncert laureatów Festiwalu Poezji i Piosenki Jacka Kaczmarskiego organizowanego przez I Liceum Ogólnokształcące im. Jacka Kaczmarskiego w Olsztynku. 19 kwietnia byliśmy również świadkami wydarzenia artystycznego na wysokim poziomie – koncertu Sławka Wierzcholskiego i „Nocnej Zmiany Bluesa".

Stare Dobre Małżeństwo

Sławek Wierzcholski i Nocna Zmiana Bluesa

4 maja kolejna impreza, tym razem plenerowa – Olsztyneckie Konfrontacje Zespołów Rockowych – „Pro Rock 2013". To ciekawe wydarzenie – konkurs (nagroda główna 2,5 tys. zł), na której gwiazdą była „polska Metalica"- zespół HUNTER ze Szczytna.

Na początku sezonu letniego zapowiadają się kolejne atrakcje muzyczne – występ zespołu **BIG DAY** oraz utrzymującej się na fali popularności po występie w Must Be the Music - grupy **ENEJ**. Oba zespoły wystąpią na Dniach Olsztynka, nie po raz pierwszy zresztą przed olsztynecką publicznością. Jednak imprezy proponowane przez Miejski Dom Kultury to nie wszystko.

Miejmy nadzieję, że będzie kontynuowany doskonały pomysł koncertów organowych w kościele pw. św. Jana Chrzciciela w Orzechowie. Trzymamy kciuki za księdza Andrzeja, aby wystarczyło mu determinacji i siły do wspaniałego dzieła propagowania muzyki na wysokim poziomie artystycznym, pozostającego w ścisłym związku z pięknem tętniącej niegdyś życiem warmińskiej osady.

Jeśli do tego dodamy wiele imprez i atrakcji, jak choćby te związane z obchodami 100-lecia założenia Muzeum Budownictwa Ludowego lub koncerty w Szkole Muzycznej, to okaże się, że Olsztynek może pretendować do roli artystycznej atrakcji Warmii i Mazur w 2013 roku.

Zygmunt Puszczewicz

4-7 III Ameryka. Okoliczni złodzieje tak się „przyzwyczaili" do kradzieży na obwodnicy w budowie, że próbują rozkradać już zbudowaną. Po zimie okazało się, że na trasie Olsztynek-Ameryka brakuje 11 metalowych pokryw studzienek ściekowych o łącznej wartości 3 300 zł (własność GDDKiA o/Olsztyn).

8 III Teren dworca PKS. Pasażer jadący z Warszawy stwierdził brak bagażu z zawartością komputera i przenośnego dysku, odzieży i kosmetyków o łącznej wartości 1500 zł.

18/19 III Nadrowo. Podejrzanymi o kradzież piły spalinowej Husquarna na terenie gospodarstwa rolnego okazali się bracia Stanisław i Wojciech W. - byli pracownicy gospodarstwa.

1-20 III Ul. Mrongowiusza. Prawdopodobnie miejscowi „złomiarze" okradli Wiesława K. z 4 arkuszy blachy, silnika elektrycznego i drobnego złomu. Na razie wiadomo, że skradzione przedmioty nie trafiły do okolicznych skupów.

20 III Świerkocin. Kazimierz W. wpuścił 2 nieznajomych (wiadomo tylko, że były to osoby narodowości romskiej) do mieszkania w celu sfinalizowania okazyjnego zakupu. Skończyło się, niestety, na stracie gotówki w kwocie 2 400 zł oraz książeczki mieszkaniowej. Policja zdecydowanie doradza tu stosowanie zasady ograniczonego zaufania z niewpuszczaniem do domu kogokolwiek, bez wyraźnej potrzeby, włącznie.

23/24 III Teren leśny w okolicy Wilkowa. Przejeżdżający drogą leśną obywatel zauważył zastrzelonego, jak się okazało, jelenia i powiadomił straż leśną. Niestety, kłusownicy zdążyli zabrać upolowane nielegalnie zwierzę przed przyjazdem straży Nadleśnictwa Jagiełek.

27 III i 25 III – 5 IV Ul. Warszawska – Top Market. Miały tu miejsce dwie kradzieże. Pierwsza – kosmetyków i innych towarów o wartości 440 zł (sprawcą jest Sebastian M. z Olsztynka), druga – artykułów spożywczych i chemicznych o wartości 280 zł (sprawca to mieszkaniec Olsztynka, wobec którego trwa jeszcze procedura przedstawiania zarzutów). W obydwu przypadkach złodzieje zostali zarejestrowani przez monitoring.

15 III – 28 III Jadamowo. Kradzież łodzi wiosłowej znad jeziora (2 tys. zł, własność mieszkańca Konstancina).

31 III Ul. Mrongowiusza. Trwa procedura przedstawiania zarzutów w stosunku do sprawcy, który dopuścił się pobicia Roberta U. Przyczyną zajścia były najprawdopodobniej nieporozumienia rodzinne.

2 IV Sitno. Mieszkaniec Sitna Krzysztof K. jest podejrzany o włamanie do pomieszczenia gospodarczego Doroty N. i kradzież 3 szt. grzejników żeliwnych oraz zbiornika wyrównawczego (przedmioty te policja odnalazła w punkcie skupu złomu w Nidzicy) o łącznej wartości 1 200 zł. Sprawca miał się dopuścić kradzieży z zemsty za to, że poszkodowana poinformowała wcześniej policję o naruszeniu przez niego miru domowego - wtargnięciu do mieszkania, groźbach i uderzeniu niepełnosprawnego męża. Trwa procedura przedstawiania zarzutów: kradzieży, groźby karalnej i uszkodzenia ciała.

21 III – 12 IV Platyny. Zbigniewowi O. z Platyn przedstawiono zarzut kradzieży z włamaniem. Sprawca włamał się do piwnicy w budynku Anny B. i wyniósł komputer o wartości 200 zł. Przestraszył się później, gdy dowiedział się o zgłoszeniu włamania policji, i podrzucił łup pod drzwi piwnicy, został jednak rozpoznany i stanie przed sądem.

11/12 IV Ul. Park. Włamanie do warsztatu stolarskiego DPS-u. Złodziej został prawdopodobnie spłoszony przez alarm, zginęły tylko kable o wartości 467 zł.

12-13 IV Ul. Ostródzka. Zniszczenie banera reklamowego na terenie szkoły podstawowej.

8-15 IV Olsztynek-Witramowo (7-ka). Kolejne, pozimowe straty to 2 szt. metalowych pokryw i 1 kratka od studzienek odpływowych – straty GDDKiA to 900 zł.

13-15 IV Teren lasu k/Mycyn. Włamano się tu do koparki używanej do prac melioracyjnych. Straty właściciela (Firmy Wodrol z Dywid) to 2 akumulatory i dwa komplety kluczy – 1300 zł.

18/19 IV Ul. Wodociągowa. Komuś najwyraźniej przeszkadzał zaparkowany przy ulicy Mercedes. Wybite zostały 2 szyby, stłuczone: tylna lampa i lusterko boczne, wgniecione blachy. Straty poniósł Kamil B.

20 IV Drwęck. Trwają czynności przedstawiania zarzutów sprawcy pobicia Edwarda K. Napastnik, skądinąd daleki krewny, w wyniku kłótni zadał pokrzywdzonemu dotkliwe ciosy w głowę kijem bejsbolowym.

W omawianym okresie policja zatrzymała też 7 osób poszukiwanych, 3 prawa jazdy, 12 dowodów rejestracyjnych, 5 nietrzeźwych kierowców i 1 rowerzystę oraz 6 osób do wytrzeźwienia.

Opracowano na podstawie materiałów KP w Olsztynku.

Sukces klasy sportowej SP w Olsztynku

Podczas finałów wojewódzkich programu Energa Basket Cup 2013, które odbyły się 20 marca br. w hali sportowej w Olsztynku i 21 marca br. w Elblągu, wyłoniono najlepsze drużyny minikoszykówki dziewcząt i chłopców.

Pierwszego dnia na parkiet hali w Olsztynku wybiegły zwycięzczynie kwalifikacji turniejów gminnych, rejonowych i półfinałów wojewódzkich: SP nr 5 w Ełku, SP nr 11 w Elblągu, SP nr 3 w Nidzicy, SP w Olsztynku, SP nr 3 w Lidzbarku Warmińskim oraz SP nr 4 w Działdowie.

Koszykarki z Olsztynka były faworytkami od początku zawodów. Bez większych problemów pokonały wszystkie swoje przeciwniczki. W pięknym stylu dziewczętom udało się wywalczyć złoto i awans do finału Energa Basket Cup, który odbędzie się 16 czerwca w Trójmieście w Ergo Arenie.

Drugiego dnia, w Elblągu, na boisku pojawiło się sześć najlepszych drużyn chłopców z całego województwa: SP nr 5 w Ełku, SP nr 11 w Elblągu, SP w Kruszewcu, SP w Olsztynku, SP nr 3 w Nidzicy oraz SP nr 4 w Działdowie. Chłopcy z Olsztynka, po zaciętej i imponującej walce, zdobyli trzecie miejsce.

Aby osiągnąć tak wysoki wynik trener dziewcząt Mariusz Obarek oraz trener chłopców Ireneusz Waloszek przebyli z drużynami długą drogę kwalifikacji turniejów gminnych, rejonowych i półfinałów wojewódzkich.

Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

Trener chłopców Ireneusz Waloszek, zawodnicy: Adrian Kwiatkowski, Filip Skłodowski, Jordan Kociołowicz, Dominik Kłos, Daniel Oliferuk, Aleksander Kurek, Michał Kaczmarski, Jan Haratym, Jarosław Kuciński, Gracjan Biskupski, Szymon Kuciński, Piotr Mockiewicz, Adam Mockiewicz, Patryk Wiśniewski

Trener dziewcząt Mariusz Obarek, zawodniczki: Joanna Brodzińska, Dominika Draszek, Oliwia Jankowska, Magdalena Kowalewska, Julia Kowalkowska, Patrycja Mirkowicz, Julia Rucińska, Patrycja Smolińska, Aleksandra Węgierska, Wołodźko Magdalena.

Olsztynek

Olsztynek powstał na dawnym terytorium pruskiego plemienia Sasinów. Założenie miasta wiąże się z działalnością komtura ostródzkiego Gűnthera von Hohenstein. Z jego inicjatywy w 1350 r. rozpoczęto budowę zamku, obok którego powstała osada zamieszkała przez rzemieślników i kupców. W 1359 r. otrzymała prawa miejskie i nazwę „Hohenstein" na cześć komtura. W XIX w zamek krzyżacki został przebudowany na szkołę. Aktualnie mieści się tam Zespół Szkół. Jedną z najstarszych budowli murowanych w Olsztynku jest dawny gotycki kościół ewangelicki z XIV w. (zbudowany prawdopodobnie około 1350 r.), odbudowany ze zniszczeń wojennych z przeznaczeniem na cele muzealne (obecnie Salon Wystawowy Muzeum Budownictwa Ludowego). Za kościołem znajduje się kamieniczka (dawna szkoła parafialna), w której urodził się Krzysztof C. Mrongowiusz. Miasto do dziś zachowało średniowieczny układ ulic i placów starego miasta z fragmentami murów obronnych. Na rynku przed ratuszem stoi potężny kamienny lew. Był to pomnik symbolizujący XII Mazurską Dywizję Piechoty wsławioną w bitwie pod Tannenbergiem (w sierpniu 1914r. w okolicach Olsztynka wojska niemieckie pod dowództwem Paula Hindenburga rozbiły armię rosyjska gen. Samsonowa – Niemcy nazwali ją drugą bitwą pod Tannenbergiem. Pierwszą była słynna bitwa pod Grunwaldem w 1410 roku). Gmina Olsztynek leży na obszarze Pojezierza Olsztyńskiego wchodzącego w skład krainy geograficznej zwanej Pojezierzem Mazurskim, w północno-zachodniej części obszaru Zielone Płuca Polski. Teren jest bogato rzeźbiony, pagórkowato-falisty, poprzecinany licznymi dolinami. Szczególnie duże różnice wzniesień występują w jarach żłobionych przez rzeki. W Czarcim Jarze (górny bieg Drwęcy) różnice poziomu wzniesień i dna jaru dochodzą do 70m. O naturalnym i nieskażonym charakterze środowiska przyrodniczego gminy Olsztynek świadczy fakt gniazdowania gatunków zagrożonych w skali światowej: orła bielika i derkacza.

Muzeum Budownictwa Ludowego

Wśród europejskich muzeów na wolnym powietrzu Park Etnograficzny w Olsztynku należy do jednych z najstarszych. Jego rodowód sięga początku XX wieku. Pierwsze obiekty budownictwa ludowego z terenu dawnych Prus Wschodnich zaczęto gromadzić od 1908 roku na skraju ogrodu zoologicznego w Królewcu, po czym (w latach 1938-1942) nastąpiło częściowe przemieszczenie ich do Olsztynka. Do rozbudowy skansenu przystąpiono pod koniec lat pięćdziesiątych, a od 1962 roku zaczął funkcjonować jako oddział Muzeum Mazurskiego w Olsztynie. W 1969 roku przekształcony został w placówkę autonomiczną – Muzeum Budownictwa Ludowego, Park Etnograficzny w Olsztynku. W 1985 r. w jego struktury organizacyjne włączono 2 obiekty w centrum Olsztynka: Salon Wystawowy w dawnym kościele ewangelickim oraz basztę na linii miejskich murów obronnych, w której mieści się obecnie muzeum poświęcone życiu i działalności Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza - obrońcy języka polskiego i polskiej tradycji kulturowej na Mazurach. Od 1998 r. muzeum jest instytucją kultury Samorządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego, a w roku 2008 zostało wpisane do Państwowego Rejestru Muzeów prowadzonego przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Muzeum dysponuje obecnie terenem o powierzchni 111 ha. Posiada bogate zbiory muzealiów ruchomych i nieruchomych. Zgromadzono 68 obiektów dużej i małej architektury wiejskiej z Warmii, Mazur, Powiśla i Małej Litwy, o zróżnicowanych funkcjach i budowie. Są to budynki mieszkalne, sakralne, zabudowania gospodarcze i przemysłowe. Wyposażenie budynków stanowią eksponaty pokazujące tradycyjne metody pracy i obrzędy na wsi w XIX i XX wieku. Zbiory muzealne kultury materialnej oraz sztuki ludowej przekraczają 10 tys. egzemplarzy.

Muzeum przypomina również o pierwszych mieszkańcach regionu. W części archeologicznej zrekonstruowany został kurhan z wczesnej epoki żelaza, budowana jest też wczesnośredniowieczna osada rzemieślnicza pod nazwą Amalang.

W sezonie letnim na terenie Parku organizowanych jest wiele imprez plenerowych, m.in. „Targi Chłopskie", „Święto ziół".

PARK ETNOGRAFICZNY
11-015 Olsztynek, ul. Leśna 23,
tel/fax. (089) 519 38 45, 519 21 64
http://muzeumolsztynek.com.pl/

Muzeum czynne jest od 15 kwietnia do 31 października

Godziny otwarcia:

Kwiecień	(wtorek – niedziela)	9:00-17:00
Maj – Czerwiec	(codziennie)	9:00-17:00
Lipiec – Sierpień	(codziennie)	10:00-18:00
Wrzesień	(wtorek – niedziela)	9:00-17:00
Październik	(wtorek – niedziela)	8:00-16:00

Dni bezpłatnego wstępu do muzeum:

- 18 i 19 maja
- 5 i 30 czerwca
- 10 i 25 lipca
- 5 i 21 sierpnia
- 17 i 27 września
- 11 i 30 października

od listopada do 14 kwietnia obiekty pozamykane, możliwy spacer po Parku Etnograficznym w godz. 9:00 - 15:00.

Ceny biletów wstępu do Parku Etnograficznego

bilet normalny	12,00 zł
bilet ulgowy (młodzież szkolna, studenci, emeryci i renciści, osoby niepełnosprawne, nauczyciele, karta Euro 26, dzieci z domów dziecka)	6,00 zł
bilet rodzinny (dwie osoby dorosłe + 2 dzieci do 16 lat)	28,00 zł
bilet dla mieszkańców Olsztynka	3,00 zł
bilet spacerowy (sprzedawany na pół godziny przed zamknięciem muzeum)	3,00 zł
przewodnik w języku polskim (grupy do 40 osób)	50,00 zł
Dzieci do lat 7 wstęp bezpłatny	

Salon Wystawowy

1 listopada - 14 kwietnia (od poniedziałku do piątku)
- w godz. 9.00 - 16.00
15 kwietnia - 31 października (od wtorku do niedzieli)
- w godz. 10.00 - 17.00

Ceny biletów wstępu do Salonu Wystawowego

bilet normalny	4,00 zł
bilet ulgowy: (młodzież szkolna, studenci, emeryci i renciści, osoby niepełnosprawne, nauczyciele, karta Euro 26, dzieci z domów dziecka, mieszkańcy Olsztynka)	2,00 zł
bilet rodzinny (dwie osoby dorosłe + 2 dzieci do lat 16)	10,00 zł
przewodnik w języku polskim (grupy do 40 osób)	12,00 zł
dzieci do lat 7 wstęp bezpłatny	

Baza noclegowa

Całoroczna:

1. **Zajazd „Mazurski"** – tel. 519 28 85, ul. Gdańska 1, liczba miejsc: 70, www.zajazdmazurski.pl
2. **Zespół Hotelowy „Kormoran",** Mierki, tel. 519 51 00, liczba miejsc: 300, www.kormoran-mierki.pl
3. **Szkolny Ośrodek Wypoczynkowy „Syrenka"**, tel. 513 92 15, Maróz, liczba miejsc: 160 www.syrenka.olsztynek.com.pl
4. **Wojskowy Dom Wypoczynkowy „Warmia"** tel. 513 92 22, Maróz, liczba miejsc: 300 www.wdwwarmia.com.pl
5. **Ośrodek Szkolno-Wypoczynkowy „Perkoz"** tel. 519 22 21, Uroczysko Waszeta, liczba miejsc: 148, www.perkoz.zhp.pl

Sezonowa:

1. **Ośrodek Wypoczynkowy „Waszeta"**, tel. 519 22 14, Waszeta, liczba miejsc: 250, www.mierki.kolatek.pl
2. **Ośrodek Wypoczynkowy „Kołatek"**, tel. 519 21 21, Mierki, liczba miejsc: 240, www.mierki.kolatek.pl
3. **Ośrodek Relaksu Świerkocin**, tel. 519 28 56, Świerkocin, liczba miejsc: 50, www.swierkocin.com
4. **Ośrodek Wypoczynkowy „Aramis"**, Kurki tel. 606 485 129, liczba miejsc: 30, www.kurki.go.pl
5. **Ośrodek Wypoczynkowy „Wioska Filmowa"** Marózek, tel. 519 90 38, Marózek, liczba miejsc 320, www.marozek.pl
6. **Ośrodek Wypoczynkowy „Wiatraki"** tel. 519 90 92, Marózek, liczba miejsc: 150 w tym 55 całoroczne, www.wiatraki.com
7. **Ośrodek Wypoczynkowy „Fundacja Mierki"** tel. 519 21 67, Waszeta, liczba miejsc: 100, www.mierki.com
8. **Ośrodek Wypoczynkowy Nowa Wieś Ostródzka**, tel. 519 00 99, liczba miejsc: 117
9. **Domki letniskowe „ARTEKS"**, tel. 519 01 19, Nowa Wieś Ostródzka, liczba miejsc – 30

Turystyka wiejska

1. **Pensjonat „Natura"**, tel. 519 91 03, Swaderki, liczba miejsc: 17, www.natura-group.com.pl
2. **Gospodarstwo agroturystyczne,** tel. 5190082, **„Leśne jezioro"**, , Nowa Wieś Ostródzka 13, liczba miejsc: 16, www.lesnejezioro.ol.pl
3. **Gospodarstwo agroturystyczne „Dąbrowszczyzna"**, tel. 530 50 85, Mierki 60, www.dabrowska.olsztynek.com.pl
4. **Domki do wynajęcia** – tel. 0605 271 611, Maróz, liczba miejsc: 12
5. **Gospodarstwo agroturystyczne „W krainie jezior i lasów"**, tel. 519 90 27, Marózek 8, liczba miejsc 20 www.olsztynek.com.pl/zakrzewscy
6. **Gospodarstwo agroturystyczne**, tel. 519 00 72, Gąsiorowo 13
7. **Dom letniskowy** – tel. 5191 430, Maróz, liczba miejsc 12
8. **Karczma Świętojańska** tel. 519 20 05, liczba miejsc 10, www.karczmaswietojanska.pl
9. **Leśniczówka Orzechowo** tel. 519 90 20, Orzechowo 2, liczba miejsc: 8
10. **Leśniczówka „Jednorożec"** Lipowo Kurkowskie 13, tel. 519 91 15, liczba miejsc: 16, www.kurki.prv.pl
11. **Gospodarstwo agroturystyczne „Leśna chata",** tel. 519 34 05, Tolejny 7, liczba miejsc: 38 www.serowski.olsztynek.com.pl
12. **Turystyka wiejska** – pokoje do wynajęcia, tel. 519 14 30, Lutek 5, liczba miejsc: 19, www.lutek.er.pl
13. **Stadnina Koni Mycyny**, tel. 519 41 70, Mycyny 5, liczba miejsc: 20, www.mycyny.com
14. **Gospodarstwo agroturystyczne TOKAJ** tel. 609 401 401, Pawłowo 32, liczba miejsc 17, www.wegry.pl
15. **Dom do wynajęcia,** tel. 696 585 651, Selwa, www.selwa.pl
16. **Kwatera agroturystyczna,** Marózek 9, tel. 601 595 016,
17. **Gospodarstwo agroturystyczne**, tel. 519 14 28, Makruty 7, l. m.: 9, www.agrobielik.republika.pl
18. **Kwatera agroturystyczna „Pod bocianem"**, Drwęck 6 tel 609 401 401, liczba miejsc: 5 www.pensjonatpodbocianem.w.pl
19. **Dom całoroczny** – 601 536 546, Marózek, liczba miejsc 5, www.marozek.eu

Co warto zwiedzi ?

Gmina Olsztynek leży na obszarze Pojezierza Olsztyńskiego wchodzącego w skład krainy geograficznej zwanej Pojezierzem Mazurskim, w północno-zachodniej części obszaru Zielone Płuca Polski. Teren jest bogato rzeźbiony, pagórkowato-falisty, poprzecinany licznymi dolinami. Szczególnie duże różnice wzniesień występują w jarach żłobionych przez rzeki. W Czarcim Jarze (górny bieg Drwęcy) różnice poziomu wzniesień i dna jaru dochodzą do 70 m.

O naturalnym i nieskażonym charakterze środowiska przyrodniczego gminy, świadczy fakt gniazdowania gatunków zagrożonych w skali światowej: orła bielika i derkacza. Spośród gatunków zagrożonych wpisanych do Polskiej Czerwonej Księgi znalazły tu dogodne warunki bytowania bąk, błotniak łąkowy, rybołów, orlik krzykliwy oraz puchacz. Ornitolodzy stwierdzili występowanie 223 gatunków ptaków okresowo przylatujących i gniazdujących.

Ze względu na walory przyrodnicze i krajobrazowe ponad 70% powierzchni terenu gminy objętych jest ekologicznym systemem obszarów chronionych. W miejscowości Nadrowo (8 km od Olsztynka) znajduje się rezerwat przyrody „Bagno Nadrowskie" (z żółwiem błotnym), a na granicy gminy: rezerwat faunistyczny „Rzeka Drwęca" oraz „Ostoja bobrów na rzece Pasłęce". Ochroną pomnikową objęto następujące drzewa i głazy: jałowce koło wsi Mierki, na północnym brzegu jeziora Borówko i Klimont; buk (odmiana czerwona) w podworskim parku w Sitnie; dąb szypułkowy „Jarosław" koło wsi Nadrowo oraz w dolinie rzeki Marózki; lipa drobnolistna koło wsi Łutynowo; trzy głazy narzutowe w leśnictwie Mierki. Na obszarze gminy zachowało się 30 starych cmentarzy wiejskich. Miejsca grzebalne założono w XIX i na początku XX wieku, tylko cmentarz w Mańkach pochodzi prawdopodobnie z XVII wieku; 23 cmentarze należały do wspólnot ewangelickich, 7 do katolickich. Ponadto na terenie gminy znajduje się kilkadziesiąt miejsc pochówku żołnierzy z I wojny światowej, kryjących prochy ponad 2300 zabitych żołnierzy niemieckich i rosyjskich. Największe cmentarze wojenne powstały w: Waplewie, Jagiełku, Mierkach i Drwęcku. Na koloni Sudwa znajduje się również duży cmentarz jeńców wojennych zmarłych i pomordowanych w obozie jenieckim w pobliskim Królikowie (Stalag I B Hohenstein). Zginęło tam 55 tys. jeńców – Polaków, Rosjan, Belgów, Francuzów i Włochów.

Najpiękniejsze miejsca w gmin

DRWĘCK:

Wieś założono w 1351 r. Położona 2 km od źródeł rzeki Drwęcy w pobliżu jeziora Okominek Wielki i Okominek Mały oraz doliny rzeki Drwęcy, zwanej Czarcim Jarem. Znajduje się tam ośrodek zarybieniowy PZW. 350 m za wsią w lesie zlokalizowany jest cmentarz żołnierzy niemieckich poległych w 1914r. Odnowiony w 1993 r. stanowi atrakcję turystyczną.

KURKI:

Pierwsza wzmianka o Kurkach pochodzi z 1341r. W 1753 r. wybudowano tu Kościół Św. Maksymiliana Marii Kolbego. Był to budynek jednonawowy. Obok wzniesiono wieżę, którą pokryto metalowym dachem w kształcie hełmu, tu wiszą również dwa dzwony. Warto zobaczyć tablicę z wypisanymi nazwiskami parafian poległych w pierwszej wojnie światowej. Przy kościele znajduje się cmentarz ewangelicki założony w XVIII wieku.

MAŃKI:

Znajduje się tu pochodzący z drugiej poł. XVIII w. Kościół Św. Mikołaja, konsekracji dokonano w 1770 r. Do dziś zachowały się jedynie fragmenty dawnego wyglądu wnętrza kościoła. Ciekawsze elementy wyposażenia to: organy z XVIII w., fragmenty malowideł na suficie oraz chór z umieszczonymi na bokach nazwiskami parafian poległych podczas I wojny światowej. Na cmentarzu przykościelnym znajdują się groby starych rodów mazurskich.

MARÓZ:

Wieś położona jest na południowym brzegu Jez. Maróz. Powstała na początku XV w. jako wieś bartnicza. Atrakcją jest tu głównie urozmaicona linia brzegowa jeziora – dwie większe zatoki, brzegi faliste, zalesione, miejscami dość wysokie. Z powodu malowniczego położenia jest wsią letniskową z dwoma całorocznymi ośrodkami wypoczynkowymi.

NADROWO:

Dawniej był tu duży majątek ziemski z 24. – pokojowym pałacem otoczonym parkiem. W 1949r. pałac spłonął . Zachowały się jedynie schody i piwnice oraz resztki drzewostanu. Największą atrakcją tych okolic są „Bagna Nadrowskie", gdzie na obszarze 65 ha utworzono rezerwat przyrody.

ORZECHOWO:

Wieś leży na polanie otoczonej bagnami i lasem. W 1910 r. zbudowano tutaj kościół katolicki pod wezwaniem Jana Chrzciciela, obecnie najpiękniejszy kościółek na terenie całej gminy. Wnętrze jest wyposażone skromnie. Na uwagę zasługuje jednak świecznik z wypisanymi na obręczach nazwiskami parafian poległych na frontach I wojny światowej. Obok kościoła mieści się XIX – wieczny cmentarz wiejski.

SWADERKI:

Malowniczo położona wieś otoczona borami sosnowymi i jeziorami: Maróz, Pawlik, Poplusz i Pluszne., przez którą przepływa rzeka Marózka. Zlokalizowane jest tutaj jedno z większych w Polsce Gospodarstw Rybackich. Niedaleko wioski nad jez. Maróz znajduje się największe w gminie pole biwakowe.

SUDWA:

Wieś założona w 1380 r. W sierpniu 1914 roku w okolicach Sudwy toczyła się wielka bitwa, w której wojska niemieckie dowodzone przez feldmarszałka Paula von Hindenburga rozbiły armię rosyjską Samsonowa. Zwycięstwo to uczczono wzniesieniem monumentalnej budowli, gdzie w 1935 r. złożono ciało Hindenburga i miejsce nazwano Mauzoleum Hindenburga. W styczniu 1945 r. Niemcy w ostatniej chwili zdążyli wywieźć trumnę ze zwłokami marszałka. Rosjanie pomnika nie zniszczyli. Stał on do 1949r., kiedy zaczęła się dewastacja budowli. Część płyt granitowych posłużyła jako materiał budowlany przy wznoszeniu Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie oraz Domu Partii, cześć płyt wykorzystano do budowy pomnika wdzięczności dla Armii Czerwonej w Olsztynie (tzw. szubienica). W tym samym roku nastąpiło prawdopodobnie wysadzenie części murów mauzoleum przez polskich saperów. Obecnie są tu tylko pozostałości fundamentów. W pobliżu wioski znajduje się cmentarz jeńców wojennych zmarłych w obozie jenieckim Stalag I B Hohenstein zlokalizowanym w czasie II wojny światowej pomiędzy Sudwą a Królikowem.

WAPLEWO:

Wieś położona nad rzeką Marózką, nieopodal Jez. Mielno, największa w gminie Olsztynek Pierwsza wzmianka pochodzi z 1384 r. Przed 1525 rokiem istniał w Waplewie kościół katolicki, od 1612 r. mieściła się tutaj parafia ewangelicka. W 1870 r. zbudowano na miejscu drewnianego kościoła murowany Kościół Św. Stanisława, który stoi do dziś. Pod świątynią mieściły się krypty, gdzie chowano zmarłych dziedziców okolicznych majątków i członków ich rodzin. Tutaj zaczyna się szlak kajakowy rzeką Marózką.

WIGWAŁD:

Miejscowość istnieje od 1351 r. W 1708 r. mieścił się tu tartak, a w latach 1743 – 83 huta szkła. W 1802r. zbudowano tutaj pierwszą w Prusach wschodnich gorzelnię, opartą na przetwórstwie ziemniaków. Pierwszy kościół wzniesiono w XIV wieku. W 1873r. wybudowano nowy kościół w stylu neogotyckim p.w. Chrystusa Króla z wysoką wieżą.

www.olsztynek.pl
Informacja Turystyczna, ul. Ratusz 1,
tel. 089 519 54 77, e-mail: it@olsztynek.pl

Międzyszkolny Konkurs Wiedzy o Turystyce i Hotelarstwie

12 kwietnia w Zespole Szkół Turystyczno – Hotelarskich w Elblągu odbył się V Międzyszkolny Konkurs Wiedzy o Turystyce i Hotelarstwie „EUROPA". W tym roku do konkursu przystąpili uczniowie 16 szkół hotelarsko -turystycznych z trzech województw (woj. kujawsko-pomorskie, pomorskie oraz warmińsko-mazurskie), by zdobyć m.in. indeks do Wyższej Szkoły Turystyki i Hotelarstwa w Gdańsku. Każdą ze szkół reprezentowało dwóch uczniów.

Naszą reprezentowały uczennice z klasy III TH - Laura Archacka oraz Joanna Kucińska. Konkurs składał się z dwóch etapów. W pierwszym etap uczestnicy musieli napisać test z wiedzy o turystyce i hotelarstwie. Drugi etap, praktyczny, do którego zakwalifikowało się 10 osób, polegał na wykonaniu zadań z procedur zameldowania i wymeldowania grupy turystycznej w języku obcym oraz wypełnieniu odpowiedniej dokumentacji hotelowej. W końcowej rywalizacji Asia uzyskała wysokie, czwarte miejsce .

Przygotowanie do konkursu wymagało ogromnego wysiłku i dużo, dużo pracy.

Nad przygotowaniem uczestniczek konkursu czuwali nauczyciele: Małgorzata Glanc (przedmioty zawodowe), Dorota Bramowicz (język angielski) i Krzysztof Bondaruk (przedmioty zawodowe).

Warto było zmierzyć się z takim wyzwaniem, gdyż nagrodą był indeks, a także pobyt weekendowy w hotelu czterogwiazdkowym.

Małgorzata Glanc

Konkurs recytatorski w przedszkolu

19 kwietnia w Przedszkolu Miejskim w Olsztynku odbył sie konkurs recytatorski "Wesołe wierszyki".

Występom dzieci towarzyszyły wielkie emocje i gromkie brawa. Rodzice nie tylko obecnością wspierali swoje pociechy. Przygotowali też stroje i rekwizyty, dopełniające piękną recytację.

W kategorii dzieci młodszych I miejsce zajęła Maja Dumka, II miejsce zajęły Marysia Traczewska i Ania Patryucha, a III miejsce Zosia Sawicka. W kategorii dzieci starszych I miejsce zajęła Zuzia Żmijewska, II miejsce Klaudia Wiśniewska, a III miejsce Ola Mierzejwska i Tomasz Malik. Pozostali uczestnicy z grupy młodszej to: Ala Zembrzuska, Filip Kowalewski, Jeremiasz Ossowski, Mikołaj Krakowski oraz dzieci starsze: Kornelia Zych, Weronika Kowalewska, Monika Mroczkowska, Dawid Jackowski, Paweł Kejner, Agnieszka Łapińska, Kinga Sawczuk i Szymon Żwirblis. Wszyscy otrzymali dyplomy i nagrody książkowe.

Dziękujemy dzieciom za ciekawe interpretacje wierszy polskich autorów, za wytrwałość i odwagę, jaką wykazały występując przed liczną publicznością.

Dyrekcja oraz organizatorki konkursu: Jadwiga Nawracka i Lidia Pietrus składają gorące podziękowania sponsorom, a byli to: Państwo Sosnowscy - Hurtownia Elektryczna w Olsztynku, Firma Radem - Piotr Pietrus w Kunkach, Baza Zaplecza Technicznego w Olsztynku, Stacja Paliw - Kazimierz Gąsiorowski, Pośrednictwo Ubezpieczeniowe - Anna Rozbicka w Olsztynku i Nadleśnictwo w Olsztynku.

Jadwiga Nawracka
i Lidia Pietrus

Co słychać w Olimpii?

Zimowa aura w początkach kalendarzowej wiosny nie sprzyjała ostatnim sparingom, których rezultaty nie były też pomyślne dla naszej drużyny, a przegrana z czołową drużyną III ligi - MKS Korsze aż 8:1 sprowadziła nas na ziemię. Wiadomo, że spotkania kontrolne kierują się innymi regułami niż mecze o punkty, a eksperymenty z ustawieniami poszczególnych formacji drużyny, dopełnione przez kłopoty zdrowotne niektórych zawodników, mogą czasem spowodować taką niespodziewanąwpadkę.

Z powodu uciążliwej i przedłużającej się zimy kalendarz rozgrywek został zakłócony, a spotkania "Olimpii" Olsztynek z KS Spomlek"Syrena" Młynary oraz GLKS "Kormoran" Zwierzewo zostały przełożone na późniejsze terminy. W sobotę 13.04. piłkarze "Olimpii" Olsztynek zainaugurowali rozgrywki rundy wiosennej o mistrzostwo klasy okręgowej wygrywając z "Grunwaldem" Gierzwałd 2:0 (0:0). Mecz został rozegrany na sztucznej murawie pełnowymiarowego "orlika" w Olsztynie (Dajtki). Nie było to fascynujące widowisko, ale twarda, otwarta walka z wieloma sytuacjami podbramkowymi. Niewykorzystane dwie bardzo dobre okazje do zdobycia bramki w początkowej fazie gry wprowadziły zbytnią nerwowość w szeregach olsztyneckiej drużyny, chociaż "Olimpia" i tak prowadziła bardziej poukładaną grę w środku pola. Dopiero bramki zdobyte po przerwie przez Jacka Łuczaka (58 min.) i Marcina Łukaszewskiego (76 min.) uspokoiły grę i w efekcie dały zasłużone zwycięstwo naszej drużynie.

Wiosna wreszcie odparła ostatnie ataki zimy, co pozwoliło na rozegranie pełnej kolejki o mistrzostwo klasy okręgowej. W II grupie, w wyjazdowym spotkaniu, “Olimpia” pokonała MMKS “Concordię” II Elbląg 1:0 (0:0). Elbląscy gospodarze po zimie nie postarali się o przyzwoite przygotowanie boiska, a murawa przypominała grząskie “kartoflisko,” co nie sprzyjało technicznej grze, a piłka po kontakcie z podłożem często nieoczekiwanie zmieniała kierunek. “Olimpia” odniosła zasłużone zwycięstwo, będąc drużyną lepszą i przeważającą w polu, chociaż kontrataki gospodarzy bywały groźne. Linia defensywna “Concordii”, wzmocniona zawodnikami z zespołu grającego w II lidze i doświadczonym bramkarzem grającym wcześniej w “Lechii” Gdańsk, stanowiła zaporę, którą trudno było sforsować naszym zawodnikom, a gdy kilka razy się to udało zawodziła precyzja w oddawaniu strzału. Decydującym momentem okazał się rzut karny, który pewnie egzekwował Marcin Łukaszewski. Było to już 39 trafienie naszego wyborowego snajpera.

Po 18 kolejkach rozgrywek ”Olimpia” Olsztynek utrzymuje się na czele tabeli z dorobkiem 48 pkt. (stosunek bramek 68:17) i ma przewagę nad wiceliderem „Jeziorakiem” Iława aż 14 pkt. Statystyka osiągnięć zespołu prowadzonego przez trenera Mirosława Romanowskiego też wygląda imponująco: 15 zwycięstw, 3 remisy i 1620 minut bez porażki. Oby ta dobra pasa trwała jak najdłużej.

Za Zarząd Klubu
Tytz Jerzy

„Mniej złomu w szkole i domu”

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Olsztynku realizujący Ogólnopolski Konkurs „Świadomy wie, co robić ze ZSEE” wzięli udział w drugim etapie konkursu pod hasłem „Współpraca ze społecznością lokalną”. Celem było przygotowanie, promocja i przeprowadzenie zbiórki zużytego sprzętu elektrycznego elektronicznego na terenie szkoły pod hasłem „Mniej złomu w szkole i domu”.

Jedną z pierwszych form promujących zbiórkę elektroodpadów stanowił konkurs, który miał zwrócić uwagę na problem wyrzucanych sprzętów elektrycznych i elektronicznych. Uczestnikami konkursu byli uczniowie klas IV-VI. Mieli oni za zadanie wykonać plakat informujący o zbiórce elektrośmieci na terenie szkoły. Pierwsze miejsce zajęła Julia Rakiel, jej plakat został powielony i rozwieszony na tablicach ogłoszeniowych i witrynach sklepowych. Dzień przed całą akcją zorganizowano happening zachęcający do zbiórki zużytego sprzętu. Uczestnicy mieli na sobie stroje nawiązujące do tematyki odpadów, wyposażeni byli w instrumenty robiące dużo hałasu i „zamieszania” oraz transparenty informacyjne. Wykrzykiwane były przez megafon hasła promujące zbiórkę. Dodatkowo rozdawano ulotki z informacją o akcji, która odbyła się 13 kwietnia na terenie Szkoły Podstawowej w Olsztynku. Udało się zebrać 3,5 tony zużytych sprzętów. Mieszkańcy licznie przynosili stare telewizory, sprzęt AGD, telefony komórkowe i inne elektroodpady, a w zamian dostawali balony z helem. Najbardziej cieszy fakt, iż do wszystkich działań tak chętnie włączyli się dorośli.

AJ

Dzień Wiosny – wagary w kinie

No, to mamy w końcu wiosnę ! Jak tu nie udać się na wagary? Większość uczniów Zespołu Szkół postanowiła wagarować w kinie, czyli… w sali gimnastycznej (tymczasowo zaadaptowanej na salę kinową). Zapełniły ją klasy technikum hotelarskiego, liceum ogólnokształcącego i szkoły zawodowej. Wszyscy zrelaksowani i zmobilizowani do wzięcia udziału w konkursie – zabawie *Wagary w kinie. Komiks.* Reprezentanci klas wylosowali z wcześniej przygotowanej listy film – komiks. Klasom przedstawiono regulamin oraz zadania do wykonania przed imprezą – narysowanie komiksu, przygotowanie kostiumów, parodii wybranej sceny oraz piosenki filmowej. Organizatorzy z DKF opracowali quiz ze znajomości poszczególnych filmów - każda klasa odpowiadała na pytania do wylosowanego przez siebie obrazu: wykorzystano fragmenty filmów, listy dialogowe, fragmenty muzyki.

Jury oceniało pomysły uczniów. W świat komiksu wprowadziła uczestników imprezy projekcja polskiego filmu - komiksu *Hydrozagadka*. Następnie poszczególne klasy zaprezentowały kostiumy wykonane według własnych projektów, im większa kreatywność – a tej rzeczywiście nie brakowało - tym wyższa ocena. Tak więc przed widownią przemaszerowali: batmani, spidermeni, ironmeni, kilku jockerów, Wspaniała Czwórka i inni.

Szczególnie zdeterminowani byli przedstawiciele klas odpowiadający na pytania, tu w zasadzie nie było błędnych odpowiedzi, znajomość dialogów oraz scen zaskoczyła nawet jury. Uczniowie mogli wykazać się swoimi aktorskimi umiejętnościami prezentując parodie scen filmowych. Klasy III b i II TH wyróżniły się oryginalnością i wywołały aplauz widowni. Punktem kulminacyjnym był festiwal piosenki filmowej. Każda klasa zaśpiewała – trochę lepiej, trochę gorzej - wybrany przez siebie utwór, w wersji oryginalnej - angielskiej ! Organizatorzy dzielnie wspierali wszystkich wykonawców, bo przecież była to przede wszystkim zabawa. Jury oceniło także plastyczne dokonania uczniów – komiksy. Tu naprawdę wykazano się pomysłowością – autorzy, co prawda, inspirowali się filmem, ale ich wariacje na temat przygód bohaterów były niezwykle oryginalne.

Pierwsze miejsce zajęła bezapelacyjnie klasa III b – jeden z kolegów poświęcił nawet swoje włosy, ogolił głowę, żeby upodobnić się do bohatera filmu, inny nauczył się grać na gitarze elektrycznej fragment utworu *Paranoid* zespołu Black Sabbath - wyjątkowa determinacja i zaangażowanie! Uczniowie tej klasy wygrali bilety na wybrany seans w kinie. Drugie miejsce zajęli uczniowie klas II TH i I TH a, trzecie miejsce – klasy II a i III TH. Nagrodzeni zostali też uczniowie klas, które wykonały wszystkie zadania. Gratulujemy !

Już myślimy o następnej edycji, w planie komedia polska z lat 70-tych, tym razem proponujemy zabawę innym szkołom w naszym mieście. Zapraszamy do galerii zdjęć na stronie www.zamek.edu.pl i obejrzenia relacji filmowej.

M. Rudnicka

Olsztyneckie Kalendarium Imprez 2013

MAJ

9-10 V	Wojewódzki Przegląd Teatrów Szkolnych „Arlekin ‘13"
17-18 V	Międzynarodowy Festiwal Cittaslow w Olsztynku

CZERWIEC

1 VI	Festiwal Street – Art. "DOBRA STRONA ULICY"
3 VI	Światowe Dni Bajki w Olsztynku
22 VI	Wianki Mazurskie "Noc Kupały"
23 VI	Koncert Organowy w Orzechowie
27-30 VI	DNI OLSZTYNKA

LIPIEC

6 VII	Turniej Miast w Lasecznie OLSZTYNEK-IŁAWA
14 VII	Festyn w Orzechowie 100 - lecie konsekracji kościoła
20 VII	Festiwal Piosenki Turystycznej i Żeglarskiej w Swaderkach
21 VII	Turniej Siatkowej Piłki Plażowej

SIERPIEŃ

3 VIII	Festyn w Witramowie
15 VIII	Koncert Organowy w Orzechowie
31 VIII	Pożegnanie wakacji "Żegnaj lato na rok"

WRZESIEŃ

1 IX	Uroczystości na Sudwie
22 IX	„Warmińsko-Mazurskie” Dożynki Wojewódzkie
27 IX	Młodzieżowy Festiwal Filmowy Olsztynek 2013 „Moja Przestrzeń”

PAŹDZIERNIK

Kolaboracja HIP-HOP
„Koncert Zaduszkowy”

LISTOPAD

11 XI	Święto Niepodległości

GRUDZIEŃ

6 XII	"Mikołajkowe Niespodzianki" dla dzieci
15 XII	Regionalny Jarmark Wigilijny
31 XII	Powitanie Nowego Roku

Olsztynek

9 IV **Zespoły „2+2” i „ADHD”** reprezentowały MDK na Festiwalu Piosenki Europejskiej w Olsztynie. W lepszej dyspozycji był tym razem „2+2” zdobywając wyróżnienie w mocnej obsadzie z całego regionu.

11 IV Miejski Dom Kultury w Olsztynku wspólnie z I LO zorganizował w dziewiątą rocznicę śmierci polskiego barda "Solidarności" **Jacka Kaczmarskiego** koncert w Kinie Grunwald. Przy pełnej widowni wystąpili laureaci sześciu edycji Konkursu Poezji i Piosenki Jacka Kaczmarskiego (organizowanego od lat przez I LO w Olsztynku).

Koncert „Pamięci J. Kaczmarskiego”

12 IV Eliminacje rejonowe XXXI "Spotkań z Poezją" w kinie "Grunwald" (więcej na stronie 10).

15 IV Nasza ekipa artystyczna zdominowała tegoroczny **Festiwal Piosenki „Kamerton” w Stawigudzie.** Efekty udziału w konkursie to I miejsce Amelii Bartosiak (kat I-III) i Oli Obrębskiej (kat. IV – VI), III miejsce Wiktorii Jurak (kat. I-III), III miejsce ex aequo Magdy Kowalewskiej i Natalii Śliżewskiej (kat. IV –VI) oraz III m. Pauliny Gilarskiej (kat. gimnazjum).

Olsztynecki PRO ROCK - koncert zespołu „HUNTER”

19 IV Niezwykle sympatycznym, jubileuszowym i jednocześnie urodzinowym wydarzeniem okazał się **koncert Sławka Wierzcholskiego i Nocnej Zmiany Bluesa.** Trzydzieści lat na scenie to, jak się okazuje, niewiele dla muzyków pokroju Sławka. Lider wciąż zachwyca swoim głosem, kunsztem gry na harmonijce, no i oczywiście humorem. Tak więc Sławek Wierzcholski obchodził swoje urodziny na scenie naszego kina "Grunwald", a olsztynecka publiczność "czując bluesa" spisała się na medal; było więc sto lat, kwiaty, szampańskie nastroje...

21 IV Występ „Studia wokalnego P. Marii” w kościele pw. św. Jana Chrzciciela w Orzechowie.

26 IV Wraz z DKF- em (działającym przy ZS w Olsztynku) zorganizowaliśmy w kinie „Grunwald” **przegląd filmów dokumentalnych Krzysztofa Kieślowskiego "PRL w oku kamery"**.

1 V **Zespoły "TaBu", "Crazy Daisy" i "Studio wokalne P.Marii"** wystąpiły podczas "Jarmarku sztuki nie tylko ludowej" w Muzeum Budownictwa Ludowego.

1- 5 V Olsztynecka Majówka obfitowała w tym roku w liczne atrakcje dla „małych i dużych". W myśl zasady "dla każdego coś miłego" imprezę rozpoczęliśmy tradycyjnie Otwarciem Sezonu Turystyki Aktywnej "Na Szlaku" (w programie m.in. spływ kajakowy, rajd rowerowy, mecze piłki plażowej, ognisko i turystyczne karaoke). Trzeciego maja, mimo dramatycznej prognozy pogody, wróżącej rekordowe opady deszczu, rozgrywki sportowe, rodzinny festyn "Akcja -Rekreacja" i gra uliczna pn. "Gra o Pierścień" (której głównym organizatorem była Miejska Biblioteka Publiczna) przebiegały bez kropli deszczu, a dobrymi humorami nadrabialiśmy brak słońca.

Gra Miejska na motywach powieści J. R. R. Tolkiena „Gra o Pierścień"

4 V Olsztyneckie Konfrontacje Zespołów Rockowych "PRO ROCK" to prawdziwa uczta dla miłośników "mocnego grania", w tym roku bezkonkurencyjnym okazał się zespół Omni mOdO z Poznania (główna nagroda 2,5 tys. zł). Natomiast wisienką na torcie był z pewnością koncert zespołu "HUNTER", który zgromadził fanów z naszego regionu. Przypomnijmy, ze zespół gra na scenie i porywa tłumy do dzikiego "pogo" już od 28 lat. Dlatego na koncercie nie zabrakło dojrzałych już fanów, którzy z pewnością pamiętają pierwsze koncerty Huntera w Olsztynku.

Majówkę zakończyliśmy turniejem siatkówki (fotorelacja w kolejnym numerze).

Wkrótce:

9-10 V Olsztynecki Przegląd Teatrów Szkolnych "Arlekin". Sala Gimnazjum, godz. 9^{30}, wstęp wolny.

16- 18 V Miejski Dom Kultury wygrał przetarg na organizację **Festiwalu Cittaslow w Olsztynku**, przed nami więc kolejne wyzwanie i wiele, wiele pracy (więcej informacji w numerze).

1 VI Miejski Dom Kultury wspólnie z młodzieżową radą miejską i olsztynecką "Kolaboracją hip-hop" organizuje Dzień Dziecka pod hasłem **"Street Art." - Dobra Strona Ulicy.** Podczas imprezy zaprosimy dzieci i młodzież na pokazy m.in. jazdy na rowerach BMX, graffiti, parkour, breakdance, c-walk, fireshow i oczywiście na koncert hip-hop.

3 VI Wspólnie z MBP organizujemy po raz kolejny **Światowy Dzień Bajki** dla najmłodszych.

Zapraszamy!

DEZINFORMACJE OLSZTYNECKIE

Będziemy w elitarnym gronie kościołów

Olsztynecka parafia dostąpiła nie lada zaszczytu. Została włączona do elitarnej sieci kościołów Św. Franciszka. Nowy papież, wkrótce po rozpoczęciu urzędowania, stworzył taką inicjatywę, by zwrócić uwagę na świątynie

pozbawione przepychu i sprzyjające kontemplacji. - Najważniejsze jest nie bogactwo, czy ociekające złotem ołtarze, ale surowość i skromność – mówi ojciec Angelo Georgio Capuccio, pełnomocnik ds. „Sieci Św. Franciszka" - Olsztynecki kościół od razu uderzył nas ascetyzmem, by nie rzec biedą. Ławki są twarde i niewygodne, ściany odrapane. Tak właśnie wyglądają świątynie ubogich w dobra doczesne. Świadczy to jednak o bogactwie ducha i wiary.

Włoski zakonnik jest zachwycony tym co zobaczył w Olsztynku i zapowiedział, że nasz kościół jako pierwszy w Polsce będzie rekomendowany do papieskiej sieci. - Latem czujemy tu przeciąg, a zimą chłód, co zbliża nas do natury. Źle wyprofilowane ławki przyprawiają o ból kręgosłupa, przypominając o kruchości ludzkiego żywota. Natomiast słabe oświetlenie i panujący we wnętrzu półmrok, wzmagają tęsknotę za światłością wiekuistą – wylicza zachwycony ojciec Angelo.

W sieci jest już kilka kościołów z Afryki oraz Ameryki Południowej i Azji.

Niespodziewany gest burmistrza

Władze gminy dostrzegły problem Ameryki, która po budowie obwodnicy została niemal odcięta od świata. Nie dość, że ekrany dźwiękochłonne zasłoniły widok za oknami, to teraz zajeżdża tam znacznie mniej autobusów. Mieszkańcy nie mają też co liczyć na jazdę okazją. - Teraz żyjemy jak w getcie. Jesteśmy odgrodzeni od cywilizacji, a widok autokaru to dla nas atrakcja – narzeka Antonina Bruździak, mieszkanka wsi.

Na szczęście władze gminy Olsztynek chcą zaradzić tej udręce. - W tej sytuacji zdecydowaliśmy, że gmina kupi wszystkim pełnoletnim i posiadającym prawo jazdy mieszkańcom Ameryki samochody – zapowiada Aldona Paluch, rzeczniczka burmistrza miasta.

Projekt ma przeciwdziałać wykluczeniu mieszkańców Ameryki i zapewnić im integrację z lokalną społecznością. Od razu dodajmy, że będą to auta specjalnie przystosowane. Projekt , w ramach którego będą kupione zakłada, że samochody będą mogły się poruszać tylko w granicach naszej gminy. Dlatego będą miały specjalne ograniczniki informujące podróżnych, że opuścili gminę, a potem odcinające zasilanie w paliwo. - Taki był wymóg unijny – tłumaczy rzeczniczka burmistrza. - Samochody zostaną kupione w przetargu, a ich koszt nie będzie przekraczał 40 tys. zł za sztukę.

Psy już nie nabrudzą

Władze gminy jako pierwsze w Polsce zdecydowały się na wprowadzenie testów psiego DNA, by walczyć z plagą kup. Zestawy sprowadzone pilotażowo ze Stanów Zjednoczonych, gdzie ta technologia jest już powszechnie stosowana, umożliwią dokładne stwierdzenie czyj pies zanieczyścił nielegalnie teren miasta.

W związku z tą inicjatywą każdy właściciel psa jest zobowiązany dostarczyć do urzędu gminy próbkę w postaci sierści. Będzie ona przeanalizowana i wprowadzona do banku danych. Potem bez trudu będzie można porównać DNA zawarte w odchodach i dopasować do konkretnego psa oraz właściciela. Na tej podstawie będą wystawiane mandaty - To jedyna skuteczna metoda walki z tą plagą. Zdajemy sobie sprawę, że nie jest to technologia tania, ale komfort życia i czystość miasta są tego warte – mówi zastępca naczelnika straży miejskiej w Olsztynku. - Jednak chcemy też wprowadzić drugi etap tego programu. Polegałby on na pobraniu próbek od wszystkich mieszkańców. Bardzo przykro to powiedzieć, ale ludzie również często zanieczyszczają zaułki naszego miasteczka.

Wpleceni w historię… *Irena i Ryszard Plucińscy*

Na podstawie wywiadu z Ireną i Ryszardem Plucińskimi opracowała Henryka Żebrowska

Cz. II „Los, przypadek czy szczęście?”

W świątecznym numerze ALBO z 2010 roku Pan Bogumił Kuźniewski obszernie opisał historię trzech sióstr Nawojczyk – Leokadii, Ireny i Anny. Jego artykuł ma nieco inny charakter niż mój, gdyż ja skupiam się na historii Pani Ireny Plucińskiej, od 1948 roku mieszkanki Olsztynka. Posiłkuję się zatem materiałem pana Bogumiła, dostosowując go do własnych potrzeb i łącząc z nagranym wywiadem. W związku z tym, poniższy tekst ma nieco zmienioną formułę w porównaniu z poprzednimi artykułami.

PANI IRENA: Życie moje, moich sióstr i dziesiątek polskich wojennych sierot odmieniła, wspomniana już, Anna Bodych. Nigdy o niej nie zapomnę. Jak już mówiłam, zbierała dzieci polskie z terenu ZSRR – Kazachstanu. Nie wszystkie dobrowolnie oddawały się pod jej opiekę, uciekały, bo nie wiedziały, co się dzieje i co je czeka. Rozumiały tylko po rosyjsku. Pamiętam chłopczyka, który w rosyjskim domu dziecka był od 1941 roku, a jego matka zmarła na tyfus. Zachowywał się trochę jak dzikie zwierzątko, nic nie mówił i tylko znak po ospie dowodził, że jest Polakiem. Mimo swojego buntu, został dołączony do transportu. Pani Anna musiała też pokonywać opory dotychczasowych opiekunów – wychowawców i kierownictwa domów dziecka. Piętrzyły się trudności, ale jej determinacja była ogromna. Udało się! Nasze dalsze losy potoczyły się już na ziemiach polskich. Gdy po wielu latach starała się o emeryturę, ZUS odmówił jej zaliczenia okresu tej pracy do stażu. Nas, byłych wychowanków, wezwano na świadków. Mieliśmy potwierdzić jej wychowawczą pracę i tak też zrobiliśmy. Niestety, nie uwierzono nam, ponieważ …byliśmy wtedy dziećmi i nie mogliśmy tego pamiętać (!!!).

Mąż Anny Bodych, podobnie jak jej córka, przemierzył szlak bojowy z Armią Andersa. Po wojnie na krótko osiadł w Anglii. Gdy tylko pojawiła się taka możliwość, wrócił do Polski i zamieszkał z żoną w Dąbrównie, gdzie przez wiele lat był naczelnikiem gminy czy powiatu. Córka do kraju nigdy nie wróciła.

Przez wiele lat z grupą byłych wychowanków pani Anny, m.in. z Jadzią Iwanowską, która do dziś mieszka w Olsztynku, odwiedzałam ją w Dąbrównie, zawsze na imieniny, a szczególnie w Dzień Matki, bo była dla nas jak matka, której żadne z nas już nie miało. Niestety, zmarła wiele lat temu i w jakimś sensie znowu jesteśmy sierotami.

Przypomnę, że po powrocie do Polski razem z siostrą przez kilka tygodni przebywałyśmy w szpitalu w Gostyninie, a później zawieziono nas do Domu Dziecka w Nowym Dworze koło Morąga, gdzie już w sierpniu 1946 roku przystąpiłyśmy do I Komunii Św. Ponieważ w Nowym Dworze nie było szkoły, znowu zmieniłyśmy miejsce zamieszkania, tym razem na Szymanów, gdzie byłyśmy tylko rok. Kolejny rok to Dom Dziecka w Ostródzie, gdzie skończyłam VII klasę i nasze drogi się rozeszły. Siostra ukończyła tam szkołę podstawową, a następnie liceum pedagogiczne w 1955 roku. Poślubiła nauczyciela – kierownika szkoły w Węgorzewie, tam też podjęła pracę. Po roku mąż skierował ją do rocznego studium nauczycielskiego. Później na stałe zamieszkali w Malborku, gdzie mieliśmy kuzynów. Anna miała 60 lat, gdy zmarła.

Irena i Ryszard Plucińscy

Przy okazji powiem, że najgorzej z sióstr miała Lodzia. Kiedy wróciła do Polski, była 17-letnią dziewczyną i już nie mogła być w żadnym domu dziecka. Nie wiedziała, gdzie iść, co ze sobą zrobić. W jakiś sposób na kilka miesięcy trafiła do leśniczówki pod Poznaniem. Musiała tam bardzo ciężko pracować jako służąca, m.in. prowadziła dom, prała ręcznie ubrania kilku robotników, doiła sześć krów. Nie chciała takiego życia. Napisała do mnie list i poprosiła o ratunek. Poszłam z tym listem do kierowniczki, która pozwoliła przyjechać jej do nas, do Szymanowa. Kiedy później zobaczyła naszą ogromną radość ze spotkania, postanowiła zatrudnić Lodzię jako kelnerkę. Znowu byłyśmy razem, ale nie na długo. W tym czasie odnaleźli się nasi kuzyni na Śląsku i Lodzia pojechała do nich na pewien czas, podjęła tam pracę w fabryce . Chyba jednak los chciał inaczej. Po kilku miesiącach postanowiła odwiedzić cioteczną siostrę w Węgorzewie i została tam na resztę życia. Założyła rodzinę, pracowała. Teraz też już nie żyje.

Zjazd wychowanków Domu Dziecka w Olsztynku (1955 rok)

Ja natomiast w końcu sierpnia 1948 roku zamieszkałam w Młodzieżowym Domu Dziecka w Olsztynku przy ulicy Świerczewskiego. Mniejsze dzieci przebywały wtedy w Domu nad Jeziorem.

Poszłam do liceum krawieckiego zakończonego maturą. Moment ukończenia szkoły był jednoznaczny z formalnym usamodzielnieniem się, mogłam więc już opuścić dom dziecka. Miałam 19 lat i nie za bardzo wiedziałam, co dalej. Pojechałam do Malborka na wakacje do brata stryjecznego. Szybko znalazła się praca na poczcie i miałam ją rozpocząć od września. Kiedy pod koniec sierpnia wróciłam po swoje rzeczy do Olsztynka, kierowniczka domu dziecka powiedziała mi, że mam się zgłosić do dyrektora liceum – pana Edwarda Mackiewicza, który uczył mnie matematyki i fizyki. To człowiek, któremu bardzo dużo zawdzięczam. Na spotkaniu zaproponował mi pracę wychowawcy w internacie dla dziewcząt w zamku i możliwość zamieszkania w pokoiku na zamkowym stryszku. Oczywiście, zgodziłam się bez zastanowienia. Następnego dnia w Olsztynie szybko załatwiłam formalności związane z angażem i od 1 września podjęłam pracę. Znowu pomógł mi pan Mackiewicz. Widząc moją sytuację materialną, pozwolił wziąć z internatu łóżko, koc, jakieś łyżki. Nie miałam przecież nic. Za pierwszą pensję płatną „z góry” (sześćset złotych) kupiłam bardzo ładną kołdrę za pięćset złotych, która okazała się byle jaka jakościowo i po roku musiałam ją wyrzucić. Żelazne łóżko stało na cegłach. W moim pokoiku zimą trudno było wytrzymać, ale radziłam sobie, jak mogłam. Na szczęście w internacie miałam wyży-

wienie, na które wydawałam połowę zarobków, ale to i tak był luksus.

W tamtych latach w Olsztynku było bardzo dużo młodzieży z różnych stron, która tu mieszkała i uczyła się. Część dojeżdżała do szkół w Olsztynie, m.in. do technikum elektrycznego. Kiedy zbudowano tam bursę, wychowankowie wyprowadzili się od nas, ale było to dopiero w 1954 roku. W moim internacie były same dziewczęta. Chłopcy mieszkali w bursie przy ulicy Chopina (dzisiejsza przychodnia), a pozostali zajmowali budynek przy ulicy Ostródzkiej (później siedziba Banku Spółdzielczego). „Moje" dziewczęta absolutnie nie sprawiały kłopotów wychowawczych, co było o tyle dziwne, że niektóre były w moim wieku. Może potrafiłam utrzymać dyscyplinę, a może znaleźć do nich drogę. W każdym razie pracowało mi się bardzo dobrze. Z kilkoma żyłam na stopie przyjacielskiej, były nawet na moim ślubie. W trzecim roku pracy zaproponowano mi etat kierownika bursy dla chłopców przy ulicy Chopina. Pracowałam na tym stanowisku osiem miesięcy, do momentu rozwiązania placówki. Do opieki nad chłopcami przydzielono mi nauczycieli zawodu, którzy każdego dnia pełnili dyżury przy odrabianiu lekcji. Pracę kierownika również wspominam bardzo dobrze, a z chłopcami też nie miałam problemu. W soboty często urządzaliśmy wieczorki taneczne. Przychodziły dziewczęta z miasta, m. in. z domu dziecka. Obserwowałam pierwsze miłości, dramaty, jak to w życiu.

Bardzo dobrze wspominam moje współpracownice z internatu, panie z kuchni, sprzątaczki. Prawie wszystkie były mieszkankami Olsztynka i okolic jeszcze przed wojną. Nie miałyśmy do siebie żadnych pretensji, bo nikt nie zwracał uwagi na pochodzenie. Liczył się człowiek, a przecież ludzie też są różni. Wszyscy odnosili się do siebie bardzo życzliwie. Główna kucharka przyrzekła mi przed ślubem, że za darmo przygotuje całe wesele i słowa dotrzymała. Wszyscy bawiliśmy się w budynku internatu (choć już w likwidacji).

W pierwszy dzień Świąt Bożego Narodzenia 1953 roku poznałam mojego przyszłego męża.

c.d. w następnym numerze

100 lat
Muzeum Budownictwa Ludowego
w Olsztynku

OLSZTYNEK

„Historia Muzeum w różnych odsłonach"

Grafika: Małgorzata Korolko

Z okazji 100-lecia Muzeum Budownictwa Ludowego-Parku Etnograficznego w Olsztynku w Salonie Wystawowym Muzeum przygotowano wystawę „Historia Muzeum w różnych odsłonach", czynną od 12 kwietnia do końca grudnia 2013 roku.

Jubileuszowa wystawa prezentuje historię, rozwój i działalność Muzeum na przestrzeni wieku. Nie jest to typowa wystawa historyczna, która w sposób chronologiczny i systematyczny przedstawiałaby historię placówki. Są to w zasadzie wybrane odsłony historii Muzeum.

Na wystawie zgromadzono ok. 450 eksponatów, które wydały się organizatorom ekspozycji ważne i ciekawe dla udokumentowania fascynującej historii olsztyneckiego skansenu. Nacisk położony został na pokazanie dokumentów archiwalnych, ponieważ zachowało ich się niewiele i nieczęsto zdarza się okazja, aby je pokazać.

Z historią i działalnością placówki zwiedzający zapoznaje się poprzez zgromadzone materiały, głównie ikonograficzne. Wśród tych materiałów najcenniejsze są z pewnością dokumenty założycielskie, m. in.: akt erekcyjny Muzeum w Królewcu z 1912 roku, dokument stwierdzający translokację do Olsztynka, akt powołujący Muzeum Budownictwa Ludowego-Park Etnograficzny w Olsztynku w 1969 roku.

Inne odsłony historii Muzeum to: „Najstarsze zachowane muzealne projekty", „Jak zwiedzać Muzeum? – przewodniki, plany i mapy", „Z muzealnego archiwum…", „Wszystko co kojarzy się turystom z naszym Muzeum".

Zainteresowanie zwiedzających wzbudzi na pewno grupa dokumentów i muzealiów, która została nazwana: „Zawsze ktoś musi być pierwszy, zawsze coś musi być najstarsze…". Zaprezentowane tu zostały m. in. pierwszy eksponat zapisany w księdze inwentarzowej muzealiów ruchomych i pierwszy samochód użytkowany przez olsztyneckich muzealników oraz najstarszy eksponat w zbiorach Muzeum i sylwetka najstarszego stażem pracownika.

Szczególnym dokumentem przedstawionym na wystawie jest Księga pracowników Muzeum. Wykaz zawiera ponad 500 nazwisk. Specyficzny klimat ekspozycji nadają wielkoformatowe fotografie obiektów architektury ludowej z olsztyneckiego skansenu. Wystawę uzupełniają prace regionalnych artystów, którym można byłoby nadać wspólny tytuł „Skansen widziany oczami twórców".

Serdecznie zapraszamy!

Jadwiga Wieczerzak
Ewa Wrochna

DOBRE RADY PANI EWY

Dzisiejsza Warmia i Mazury to dawne Prusy Wschodnie, w związku z tym wymieszały się tutaj dwie tradycje kulinarne niemiecka i polska. W warmińsko - mazurskiej kuchni zawsze królowały produkty naturalne – ryby, grzyby, owoce leśne, miód, a także produkty wiejskie - warzywa, nabiał i mięso. Obfitość mięsa i wszelkiego rodzaju klusek to dziedzictwo, które pozostało na tych terenach po Niemcach. Do polskich natomiast tradycji należy używanie dużej ilości śmietany, wielu ziół i przypraw. Tradycyjna kuchnia warmińsko – mazurska jest ciężka, zawiesista i esencjonalna. Do podawanych potraw dodawano obficie wszelkiego rodzaju tłuszczów, śmietany, wędzonej słoniny czy też pachnącego świeżego masła. Ponieważ Warmia i Mazury to kraina tysiąca jezior, jadano więc na tych terenach przynajmniej kilka razy w tygodniu ryby.

Główną natomiast jarzyną mieszkańców były zdecydowania ziemniaki - podawane na obiad z mięsem lub zsiadłym mlekiem i sadzonym jajkiem. Przyrządzano z nich kluski (najlepsze przysmażone z drobno pokrojoną wędzoną słoniną). Może to budzić niejakie zdziwienie, ale placki z tartych ziemniaków jedzono o każdej porze dnia, przed i po głównych posiłkach, a także często nawet na deser. Były też ziemniaki podstawą solidnego chłopskiego śniadania – podawane w mundurkach z jajecznicą z wielu jaj, obowiązkowo na śmietanie z wędzoną słoniną. Gospodynie na Warmii tradycyjnie gotowały grochówkę, kapuśniak, fasolówkę, czy kartoflankę, na Mazurach natomiast panie domu przygotowywały zupy rybne, żurki i czerniny. Na Warmii Mazurach i Powiślu od stuleci nakładają się na siebie wpływy różnych kuchni, a łączy ja jedno – ziemniak, król tutejszych dań i ich główny składnik. Nie można być na Powiślu i nie skosztować dania obowiązkowego, czyli baby ziemniaczanej. Wszystkim Państwu, którzy kiedykolwiek mieliście możliwość spróbowania tradycyjnych potraw Warmii Mazur i Powiśla polecam wypróbowanie przypisów nie tylko na dania bardzo znane, ale i te mniej popularne, a warte wypróbowania.

Ewa Łagowska-Okołowicz

ZUPA ZIEMNIACZANA Z GRZYBAMI

500 g grzybów
1 duża cebula
1 szkl śmietany
½ szkl mleka
1 łyżka maki
liść laurowy, ziele angielskie
sól, pieprz
1 marchewka
2-3 łyżki zieleniny
1 łyżka masła
8- 10 ziemniaków

Na maśle podsmażyć posiekaną cebulkę, pokrojone w paski grzybki i pokrojoną w słupki marchew. Do garnka wlać 2 litry wody, zagotować. Dodać przyprawy i pokrojone w kostkę ziemniaki, usmażone z cebulą i marchewką grzyby. Doprawić do smaku solą i pieprzem, ugotować do miękkości, zagęścić mąką rozprowadzoną w mleku i zagotować. Dodać śmietanę i zieleninę.

ZUPA RYBNA

½ kg filetów (okoń, sandacz, sum, miętus, szczupak)
1 pęczek włoszczyzny
1 duża cebula
liść laurowy, ziele angielskie
natka pietruszki
sól, pieprz
rozmaryn, majeranek, ostra papryka

Ryby wyfiletować. Przygotować bulion z pozostałości po filetowaniu z dodatkiem liści laurowych i ziela angielskiego i dokładnie przecedzić.

W czystym wywarze ugotować pokrojone warzywa i ryby. Doprawić solą, pieprzem, majerankiem, chilli i rozmarynem. Przed podaniem posypać natką pietruszki.

CZERNINA

podroby z kaczki, szyjka i skrzydełka
1 pęczek włoszczyzny
3 liście laurowe
4 ziela angielskie
5 ziaren pieprzu
2-3 łyżki octu lub soku z cytryny
1-2 łyżki cukru
1 szklanka krwi kaczej
150 g suszu owocowego
2 łyżki mąki
sól

Krew z kaczki zmieszać z łyżką octu, żeby nie skrzepła. Ugotować wywar na skrzydełkach, szyi i podrobach kaczych z włoszczyzną i przyprawami. Owoce namoczone kilka godzin wcześniej ugotować w tej samej wodzie. Wywar przecedzić, dodać krew zmieszaną z mąką i, ciągle mieszając, ostrożnie zagotować. Doprawić solą ,cukrem, octem lub cytryną. Dodać pokrojoną w paski włoszczyznę, owoce i pokrojone podroby.

BABKA ZIEMNIACZANA Z MIĘSEM

0,5 kg ziemniaków
50 g masła
3 jajka
- farsz:
300 g mielonej wołowiny
1 jajko
2 łyżki masła1 duża cebula
½ szklanki gęstej kwaśnej śmietany
sól, pieprz

Ziemniaki ugotować w mundurkach, ugnieść, dodać masło, szczyptę soli i utrzeć na gładką masę z żółtkami, a następnie dodać ubitą pianę z białek. Zrobić farsz: mięso wymieszać z podsmażoną na połowie masła cebulą, dodać jajko, śmietanę, przyprawy. Naczynie żaroodporne grubo wysmarować resztą masła, na dnie ułożyć połowę ziemniaków, na to farsz i drugą połowę ziemniaków. Piec godzinę w temp. 170 stopni.

KARTACZE

- farsz:
300 g zmielonej wołowiny
200 g zmielonej wieprzowiny
1 cebula
l łyżka masła
3 łyżki bulionu
sól, pieprz

- ciasto:
20 dużych ziemniaków
1 jajko
50 g słoniny
1 cebula
sól
śmietana

Cebulę posiekać i zeszklić na łyżce masła, wymieszać z mięsem, dodać bulion, sól i pieprz.

15 ziemniaków zetrzeć na tarce i odcisnąć przez gazę. Pozostałe ugotować w łupinach, obrać i przecisnąć przez praskę. Wymieszać masy ziemniaczane z jajkiem i solą. Wyrabiać na niezbyt grube placki, na nie nakładać farsz i formować owalne pyzy. Kartacze gotować w osolonej wodzie około 30 minut. Podawać z sosem z usmażonej cebuli i słoniny, z dodatkiem śmietany.

PLINCE Z POMOĆKĄ

- plince:
500 g ziemniaków
1 cebula
50 ml mleka
1 łyżka mąki ziemniaczanej
2 jajka
sól, pieprz
- pomoćka:
50 g twarogu
100 ml śmietany 18%
1 cebula
2 ząbki czosnku
sól, pieprz
- dodatkowo:
150 g wędzonki
4 łyżki szczypiorku

Ziemniaki zetrzeć na tarce o drobnych otworach razem z cebulą. Odcisnąć z nich wodę i zalać wrzącym mlekiem. Dodać jaja i mąkę, doprawić solą i pieprzem. Wymieszać i smażyć placuszki na złoty kolor.

Twaróg rozgnieść ze śmietaną, dodać zmiażdżony czosnek i drobno posiekaną cebulę. Wymieszać, doprawić solą i pieprzem.

Plastry wędzonki podsmażyć na suchej patelni do zarumienienia.

Pomiędzy usmażone placki włożyć zarumienioną wędzonkę, polać sosem, posypać szczypiorkiem.

KAPUSTA KISZONA Z PĘCZAKIEM

1 kg kiszonej kapusty
70 dkg mięsa wieprzowego
10 dkg pęczaku
sól, pieprz

Kapustę włożyć do garnka, zalać wodą tak żeby ją przykrywała. Postawić na małym ogniu. Na kapuście ułożyć pokrojoną wieprzowinę, a na nią wsypać pęczak, lekko osolić i posypać pieprzem. Dusić pod przykryciem około 1 godzinę.

SZKICE MAZURSKIE

Mam sporo wolnego czasu, w którym to lubię sobie poczytać, pozastanawiać się nad różnymi sprawami. Ostatnio zajęła mnie ciekawa lektura pt. „Szkice z mazurskiego brulionu" Erwina Kruka. Moje myśli krążą wokół problemów przedstawionych przez autora, który w wyważony sposób odnosi się do różnych aspektów historii mazurskiej przed i powojennej. Znalazłem wiele ciekawych odniesień do Olsztynka, które warte są przypomnienia.

Na początek warto poznać historię fortepianu Chopina.

„Czy ktokolwiek słyszał, że syn rzemieślnika z Olsztynka, co we wczesnym dzieciństwie wraz z rodzicami przybył do Warszawy, skonstruował tu fortepian, na którym Fryderyk Chopin jako dziecko rozpoczął naukę gry. Sam nie sądziłem, że wgłębiając się w dzieje mazurskie, przystanę przed nie istniejącym fortepianem Fryderyka Chopina. Tym najsłynniejszym, unieśmiertelnionym potem przez poezję".

Był to instrument marki Buchholz z fabryki fortepianów w Warszawie (ok. 1817 roku). Niewątpliwie z tej wytwórni trafił on do mieszkania Chopinów.

A co wiadomo o Fryderyku Buchholzu? Otóż kronikarz warszawski parafii ewangelicko- augsburskiej Eugeniusz Szulc podaje, że Buchholz urodził się na pruskich Mazurach.

„Ta informacja nie jest powszechnie znana. Ale również książka Eugeniusz Szulca, wskazująca na ten ślad prowadzący do naszego regionu, nie wydobyła wcale Buchholza z zapomnienia. Stało się tak pewnie dlatego, że autor pisząc o producencie fortepianów, datę i miejsce jego urodzenia podał tak: „19 V 1792 Holsztynek w Prusach". Miejscowości Holsztynek na Mazurach nie ma, ale jest Olsztynek, który, jak na to są bezsprzeczne dowody, mówiący swą gwarą Mazurzy powszechnie w I połowie XIX wieku nazywali Holstynkiem (polszcząc niemiecką nazwę miasteczka Hohenstein). Przykładem żywotności tej nazwy jest drukarz Karol Henryk Harich i jego wydawnictwa. Otóż w 1832 roku Harich otworzył drukarnię w Olsztynku, a wydawane przezeń druki, zwłaszcza dla Mazurów, miały miejsce wydania: „w Holstynku". W nekrologu Buchholza, zamieszczonym w „Kurierze Warszawskim, tę wersję nazwy uznano za nazbyt mazurzącą i napisano: Holsztynek.

I to jest ta ciekawostka, którą w związku z historią fortepianu Chopina chciałem podać. Otóż ten fortepian, który po zamachu na carskiego namiestnika, podczas kozackiego plądrowania pałacu Zamoyskich, wyrzucony został przez okno na bruk Nowego Światu, był jednym z tych instrumentów, które wyprodukowała wytwórnia założona przez syna olsztyneckiego rzemieślnika. Mało tego, on sam również urodził się w Olsztynku, ale już we wczesnym dzieciństwie wraz z rodzicami, Andrzejem i Ewą z Pohlów, przybył do Warszawy. Poślubił Emilię z Bratyńskich. Wszedł w krąg kultury polskiej".

Innym szkicem z książki Erwina Kruka, który wart jest wspomnienia, to szkic „Święto dobrej pamięci" poświęcony Emilowi von Behringowi. Autor pisze - „Emil był piątym z kolei dzieckiem nauczycielskiej rodziny. Do trzynastego roku życia zdobywał nauki w rodzinnej wsi, pod okiem ojca rektora. Potem droga powiodła go dalej. Najpierw do gimnazjum humanistycznego w Olsztynku, a potem, mimo pewnych wahań, na wojskowe studia medyczne do Berlina. Jego odkrycia, które potem poznał świat, dokonywały się z dala od rodzinnych okolic, w znanych ośrodkach badawczych". Emil Behring odkrył surowice antytoksyczne: przeciwbłonicze i przeciwtężcowe w 1890 roku. One to umożliwiły zastosowanie surowic nie tylko jako leku, ale jako szczepionek, które zapobiegają zachorowaniu na dyfteryt (błonicę).

„Na przykładzie dzieła Behringa, widać, że dobro nie jest kategorią narodową, ale ludzką kategorią wartości".

W tym miejscu należy podkreślić i pamiętać, że władze Olsztynka w uznaniu zasług niemieckiego uczonego i noblisty nadały uroczyście jednej z ulic imię ulicy Emila von Behringa.

Lucjan Hodyra

Krzyżówka nr 189

Poziomo:

1) doktryna popa, 5) zmieszany koks, 9) wyjątkowy ptak, 10) włosy na piersiach, 11) jezioro w Olsztynku, 12) bombowiec, 13) obóz zimowy, 14) kłopot handlowca, 15) czas na warzywa, 16) popis Ali, 18) bite w garnkach, 19) betonowy, 21) biedny muzyk, 23) nie uprawa, 24) udaje Greka, 25) odgłos z siłowni, 26) nie tak, 27) ma dużo do powiedzenia.

Pionowo:

1) ciągnie w złą stronę, 2) z M do M, 3) przychodzi do niej dziad, 4) za dużo świadków, 6) koło kwiatowe, 7) faza kwadratu, 8) „śpiąca" istota, 16) wesoły łobuz, 17) Guliwer w krainie olbrzymów, 19) głęboki odpoczynek, 20) na ilość, 22) cichy instrument.

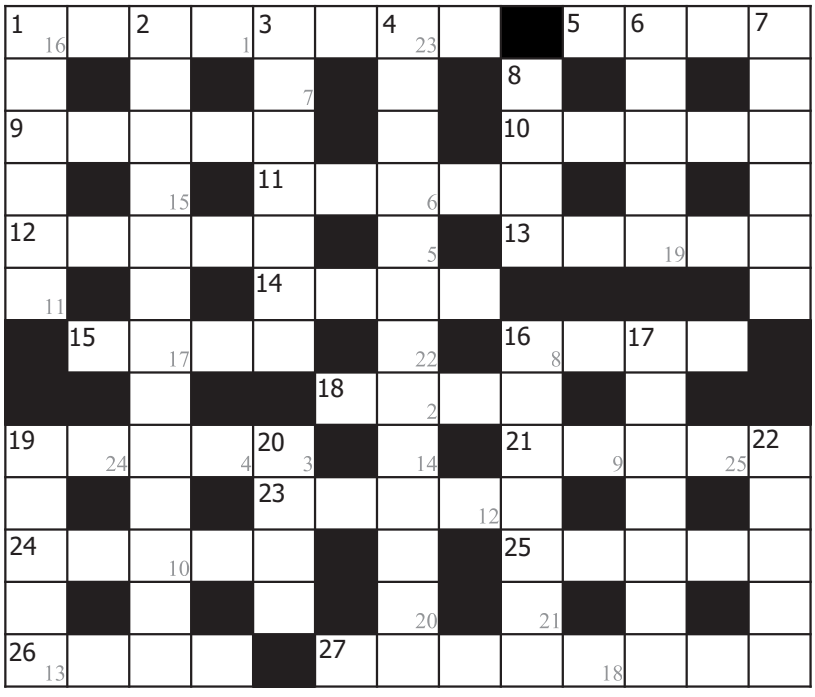

Krzyżówka sponsorowana przez

Zielarnia RESTAURACJA

Rozwiązania prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych do 15 maja pod adresem redakcji. Spośród prawidłowych rozwiązań **wylosujemy nagrodę - obiad dla 2 osób w Restauracji Zielarnia (ul. Mrongowiusza 29, Olsztynek).** Prawidłowym rozwiązaniem ostatniej krzyżówki było hasło: „Wiosna, ach to ty". Nagrodę wylosowała Katarzyna Sira z Olsztynka.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25

Biuletyn redaguje zespół w składzie: Wydawca - MDK, redaktor wydania - Katarzyna Waluk, **redaktorzy:** Wiesław Gąsiorowski, Tomasz Kurs, Bogumił Kuźniewski, Paweł Rogowski (skład komputerowy, zdjęcia), Cezary Długowski (rysunki), Janusz Dęga (zdjęcia), Henryka Żebrowska, Marta Żebrowska, Zygmunt Puszczewicz, Kazimierz Czesław Bandzwołek, Ewa Okołowicz-Łagowska, Robert Waraksa, Magdalena Rudnicka. Adres redakcji: 11-015 Olsztynek, ul. Chopina 29, MDK, tel. 89 519-22-01, woj. warmińsko-mazurskie. Zgłoszenia reklam w siedzibie redakcji. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów i listów oraz nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń i artykułów sponsorowanych. Miesięcznik zrzeszony jest w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej z siedzibą w Krakowie. **e-mail:** alboolsztynek@wp.pl. Materiałów nie zamawianych redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia drobne

Sprzedam

- **Działkę budowlaną o pow. 630 m²** (w Olsztynku przy ul. Agrestowej) z projektem budowlanym i aktualnym pozwoleniem na budowę. Tel. 502 844 172

- **Sprzedam lub wynajmę mieszkanie.** Olsztynek ul. Kolejowa 7. Tel. 602 398 213

Do wynajęcia

- **Mieszkanie w centrum Olsztynka.** 3 pokojowe, kuchnia, łazienka. Metraż 70 m². Tel. 721-639-137

Zamienię

- **Zamienię małą kawalerkę** (własnościowa) na większe mieszkanie. Olsztynek. Tel. 514 902 092

Usługi

- **Remonty, wykończenia, glazura, terakota, instalacje CO, wod.-kan. i gaz.** Tel. 601 682 563, 603 332 919

Szukam pracy

- **Opiekunka osób starszych.** Całodobowo. Tel. 510 518 625

bezpłatne ogłoszenia przyjmowane są w biurze redakcji (MDK w Olsztynku, ul. Chopina 29, w godz. 8.00-18.00)

foto usługi
tel. 502 50 90 44
– zdjęcia do dokumentów (BO, PJ, Legitymacja),
– śluby, chrzty, komunie oraz inne imprezy,
– rodzinne/okolicznościowe,
– imprezy towarzyskie,
– realizacja innych usług fotograficznych.
– portfolio,
– sesje fotograficzne,
– obróbka cyfrowa zdjęć,
– skanowanie zdjęć i dokumentów,
– wykonywanie fotoksiążek.
Zapraszamy
ul. Kościuszki 4 box 2
w godz. 9:00 – 17:00 (wt. – cz.), w sobotę 9:00 – 14:00
TARGOWISKO MIEJSKIE w OLSZTYNKU

USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
K.M. Zakrzewscy
rok założenia 1999
ul. Mickiewicza 13, 11-015 Olsztynek
tel. 0 89 519 34 10,
kom. 0 604 051 513 (całodobowy)
całodobowy przewóz zmarłych
Nasze wieloletnie doświadczenie pomoże godnie pochować bliskich.
- odbiór zmarłego z miejsca zgonu, przygotowanie zmarłego do pogrzebu
- obsługa uroczystości pogrzebowej, transport miejscowy i zamiejscowy
- transport zmarłego z zagranicy i za granicę, oraz załatwienie wszystkich formalności związanych z ich sprowadzeniem
- posiadamy w sprzedaży trumny, krzyże, tabliczki, wieńce, odzież dla zmarłych
- omówienie oferowanych usług w domu klienta
- kredytowanie pogrzebu
- leżanka klimatyzowana (zimne łóżko) przechowywanie zmarłego w domu
- kremacja (spopielenie)

PRZEWOZY PASAŻERSKIE
PRZEWOZY TAKSÓWKOWE
WYNAJEM BUSÓW (9 i 23-osobowych)
Oferujemy:
- przewozy turystyczne,
- przewozy dzieci i młodzieży szkolnej
- przewozy na/z lotniska
Obsługujemy:
- konferencje
- wesela
- wyjazdy integracyjne
- pielgrzymki
tel. 601 92 13 15
F.H.U. ITER BUS
ANDRZEJ ARGALSKI
e-mail: andrzejargalski@wp.pl

SPRZĘT RTV, SAT, AGD, KOMPUTERY
NAPRAWA
- komputery, laptopy
- telewizory
tel/fax 519 29 50,
519 13 87, Olsztynek,
ul. Krótka 2
nc+
nowa definicja rozrywki
PAKIETY JUŻ OD 39 zł
50 kanałów HD
ZAPRASZAMY DO PUNKTU SPRZEDAŻY

BEZPIECZNY TYDZIEŃ DLA OLSZTYNKA z

Okręgową Stacją Kontroli Pojazdów STALZŁOM!

Sprawdzimy Twoje auto za darmo!

zapraszamy 13-18 maja
w godz. 7^{30}-18^{30}, sobota 8^{30}-13^{30}

STALZŁOM OLSZTYNEK OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
Olsztynek, ul. Grunwaldzka 14, tel. 609 500 640 akcja pod patronatem RZECZ JASNA

MECHANIKA SAMOCHODOWA
POMOC DROGOWA

Olsztynek, ul. Mrongowiusza 41/A
Dariusz Gutkowski
tel. 506 602 303

DNI OLSZTYNKA 2013
27-30 VI

Karczma Świętojańska

zaprasza!

Atrakcyjne ceny!

- wesela od 100 zł
- stypy od 18 zł

Tel. 89 519 20 05
kom. 504 497 890

W ofercie: wycieczki, posiłki regeneracyjne, catering, wesela, komunie, stypy, bale karnawałowe, bankiety i inne imprezy okolicznościowe www.karczmaswietojanska.pl

Świętojańska Karczma 1, 11-015 Olsztynek, 4 km od Olsztynka w stronę Gdańska, trasa E7

Uroda

STUDIO KOSMETYCZNE „URODA"

Ul. Szkolna 16i36

tel.667281547

www.kosmetyczkaolsztynek.pl

OFERUJEMY...

- WYBIELANIE ZĘBÓW,
- PRZEDŁUŻANIE RZĘS NA STAŁE oraz metodą blink and express,
- Masaże (gorącymi kamieniami, miodem, antycellulitowy),
- Komputerową stylizację i analizę kolorystyczną,
- Zabiegi twarzy i ciała,
- Makijaż permanentny,
- Całkowitą stylizację ślubną,
- Manicure hybrydowy, japoński,
- Medyczną pielęgnację stóp,
- Pedicure kosmetyczny i medyczny...

NOWOŚĆ!

FROST PEEL - silne złuszczanie kwasem trójchlorooctowym

TECHMARK

Ameryka 9A
11-015 Olsztynek

- mechanika pojazdowa w pełnym zakresie
- naprawa aut powypadkowych
- diagnostyka komputerowa

- blacharstwo-lakiernictwo
- konkurencyjne ceny
- szybki termin realizacji

Świadczymy także usługi w zakresie:

- sprzedaż i serwis wózków widłowych,
- przyciemnianie szyb,
- zakuwanie węży hydraulicznych

☎ **WARSZTAT** 519-111-163, 519-111-162

FHU MAX

odzież
obuwie
bielizna, torby, plecaki

fhu max
max_wszystkiego
MaxWszystkiego

ul. Daszyńskiego 3a, Olsztynek | tel. 501 867 233

DEJOT sklep i serwis
11-015 Olsztynek, Sudwa 18A (za obwodnicą)
Tel.: (89) 519-49-09
kom.: 662-361-691
www.dejot.net
GPS: 53.588865, 20.249149

ROWERY, SKUTERY!!!
serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
ROMET

MATERIAŁY BUDOWLANE

IKOBUD
tel. 600 085 888
604 310 933

Olsztynek, ul. Jana Pawła II 2
(przy przejeździe kolejowym, kierunek Szczytno)
Godziny otwarcia:
Pn-Pt: 7⁰⁰-16⁰⁰, Sobota: 7⁰⁰-14⁰⁰

- pustaki, bloczek betonowy, cement, wapno, styropian, kleje, fugi, sylikony
- rynny, pokrycia dachowe, papa, wełna, cegła klinkierowa, kostka brukowa
- siatka ogrodzeniowa, systemy kominowe, płyta gipsowa, szpachle,
- tynki maszynowe, płyty OSB i MFP (nowość)

Zapraszamy do współpracy prywatnych inwestorów, jak i również wykonawców.

OKNA
DRZWI

SPRZEDAŻ NA RATY
okna, drzwi
materiały budowlane
usługa
MINIMUM FORMALNOŚCI!

„GEO-EKSPRES"
USŁUGI GEODEZYJNE
tel. 0601 821 127

- kompleksowa obsługa inwestycji
- mapy do celów projektowych
- pomiary, inwentaryzacje
- wznowienia granic,rozgraniczenia
- podziały działek
- pomiary realizacyjne

Olsztynek, ul. Szkolna 16
tel/fax. 089 519 00 50